

1. Imię i nazwisko:

Maria Bednarek-Szczepańska

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe lub artystyczne – z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.

W latach 1999-2004 studiowałam w trybie dziennym na Wydziale Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, uzyskując w 2004 r. **stopień magistra geografii w zakresie geografii fizycznej**. W latach 2002-2006 byłam studentką (również w trybie dziennym) Międzywydziałowych Studiów Ochrony Środowiska Uniwersytetu Warszawskiego, uzyskując w 2006 r. z oceną celującą stopień **magistra ochrony środowiska**.

W latach 2005-2009 byłam uczestnikiem studium doktoranckiego w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. S. Leszczyckiego Polskiej Akademii Nauk. **Stopień doktora nauk o Ziemi w zakresie geografii społeczno-ekonomicznej**, nadany przez IGiPZ PAN, uzyskałam 9 czerwca 2010 r. na podstawie pracy doktorskiej „Rola podmiotów lokalnych w rozwoju turystyki wiejskiej na wybranych obszarach Lubelszczyzny”, zrealizowanej pod kierunkiem prof. Jerzego Bańskiego.

3. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych lub artystycznych.

Jestem zatrudniona w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. S. Leszczyckiego Polskiej Akademii Nauk w Warszawie:

- 12.2009-12.2010 na stanowisku młodszego dokumentalisty (pełen etat),
- 01.2011-08.2019 na stanowisku adiunkta (pełen etat)¹
- od 09.2019 r. na stanowisku adiunkta (pół etatu).

Początkowo pracowałam w Zakładzie Przestrzennego Zagospodarowania i Badań Regionalnych, a od 2011 r. w nowo utworzonym Zakładzie Geografii Wsi i Rozwoju Lokalnego.

¹ W tym okresie czterokrotnie miałam przerwy w pracy (urlopy związane z macierzyństwem) – łącznie około 58 miesięcy.

4. Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.).

Moim osiągnięciem naukowym jest cykl ośmiu powiązanych tematycznie publikacji naukowych, zatytułowany: „Rola społeczności lokalnych w procesach planowania kontrowersyjnych inwestycji na obszarach wiejskich”:

- (1) Bednarek-Szczepańska M., Dmochowska-Dudek K., 2016, *Syndrom NIMBY na obszarach wiejskich w Polsce. Uwarunkowania i specyfika konfliktów wokół lokalizacji niechcianych inwestycji*, Prace Geograficzne, 255, IGiPZ PAN.

Mój wkład pracy: 60%.

A. Opracowanie koncepcji badań, struktury książki, metodyki dwóch etapów badań kwestionariuszowych i studiów przypadku – współautorstwo rozdziału 1 (wiodąca rola); B. Analiza zróżnicowania NIMBY na obszarach wiejskich w Polsce – współautorstwo rozdziału 2 i rozdziału 3 (wiodąca rola); C. Analiza aktywności nimbyistów na podstawie badań jakościowych (wiodąca rola) i ilościowych, synteza wyników – współautorstwo rozdziału 4 (ok. 50%) i rozdziału 5 (ok. 50%). D. Analiza efektów konfliktów – rozdz. 6 (wiodąca rola).

- (2) Bednarek-Szczepańska M., 2020, Współczesne podejścia do uczestnictwa społeczności lokalnej w planowaniu przestrzeni w literaturze naukowej, *Przegląd Geograficzny*, 92, 4, s. 543-567, <https://doi.org/10.7163/PrzG.2020.4.5>.

- (3) Bednarek-Szczepańska M., 2020, The local community: an entity discriminated against in spatial decision-making in Poland? *Bulletin of Geography. Socio-economic Series*, 50, s. 55-72, <https://doi.org/10.2478/bog-2020-0032>.

- (4) Dmochowska-Dudek K., Bednarek-Szczepańska M., 2018, A profile of the Polish rural NIMBYist, *Journal of Rural Studies*, 58, s. 52-66. <https://doi.org/10.1016/j.jrurstud.2017.12.025>.

Mój wkład pracy: 40%.

A. Koncepcja badania kwestionariuszowego i konstrukcja narzędzia do tego badania; B. Współautorstwo rozdziału: Introduction, Theoretical consideration, Context of Polish nibysm (wiodąca rola); C. Współautorstwo rozdziału Discussion and Conclusions (wiodąca rola). D. Współautorstwo rozdziałów: Methods i Results.

- (5) Bednarek-Szczepańska M., 2022, The power of protest in the EIA proceedings. Influence of local community on environmental decisions regarding intensive livestock operations - example of Poland, *Environmental Impact Assessment Review*, 97, <https://doi.org/10.1016/j.eiar.2022.106868>.

- (6) Bednarek-Szczepańska M., 2016, Energetyka wiatrowa jako przedmiot konfliktów lokalizacyjnych w Polsce, *Polityka Energetyczna*, 19, 1, s. 53-72.

(7) Bednarek-Szczepańska M., 2023, Wizerunek energetyki wiatrowej i jej oddziaływania na społeczeństwo w świetle doniesień mediów regionalnych i lokalnych w Polsce, *Czasopismo Geograficzne*, 94, 2, s. 263-288. <https://doi.org/10.12657/czageo-94-11>.

(8) Bednarek-Szczepańska M., 2024, Ruch antywiatrakowy w Polsce w świetle koncepcji nowych ruchów społecznych, *Studia Regionalne i Lokalne*, 3, 97, s. 73-93. <https://doi.org/10.7366/1509499539705>.

Z powyższego cyklu dwie publikacje uważam za najistotniejsze dla całości osiągnięcia naukowego. Publikacja nr 5 to **jednoautorski artykuł, który opublikowałam w czasopiśmie wydawnictwa Elsevier *Environmental Impact Assessment Review*, posiadającym Impact Factor 9,8, a w punktacji krajowej – 140 punktów MNiSW**. Wyjaśniam w nim rolę społeczności lokalnych w procesie planowania wielkoskalowych obiektów hodowli/chowu zwierząt, a w szczególności wpływ opozycji społecznej na postępowania środowiskowe dla tych obiektów. Publikacja nr 1 jest monografią, którą opublikowałam wspólnie z dr K. Dmochowską-Dudek, będącą **pierwszym w Polsce kompleksowym studium w tematyce konfliktów towarzyszących planowaniu inwestycji postrzeganych przez mieszkańców jako uciążliwe**, studium reprezentującym podejście interdyscyplinarne z wykorzystaniem szerokiego wachlarza metod. Wyniki opublikowane w tej monografii w istotny sposób przyczyniły się do osiągnięcia naukowego, gdyż realizują trzy cele tego osiągnięcia: identyfikacja prawidłowości przestrzennych występowania konfliktów wokół kontrowersyjnych inwestycji w Polsce, identyfikacja mechanizmów wpływu społeczności lokalnych na decyzje podejmowane w procesach planowania kontrowersyjnych inwestycji, a także ocena społecznych efektów konfliktów wokół lokalizacji kontrowersyjnych inwestycji w skali lokalnej.

W tym miejscu, przed zasadniczą prezentacją osiągnięcia naukowego, też krótko omówię pozostałe publikacje. Publikacje nr 2 i 3 mają charakter szerszego tła dla zagadnienia roli społeczności lokalnych w procesach lokalizacji inwestycji, omawiając w formie przeglądowej współczesne podejścia badawcze do roli społeczeństwa w szeroko rozumianym planowaniu przestrzeni w literaturze światowej (nr 2), a także prawne uwarunkowania udziału społeczeństwa w podejmowaniu decyzji przestrzennych w Polsce w odniesieniu do drabiny Arnstein oraz koncepcji *collaborative planning* (nr 3). Prezentując swoje osiągnięcie naukowe, do tych publikacji odnoszę się głównie w częściach wprowadzających. Artykuł nr 2 (*Journal of Rural Studies*, Impact Factor 5,1, w punktacji krajowej 100 punktów MNiSW), wyjaśnia czynniki zaangażowania mieszkańców w podejmowanie działań przeciwko kontrowersyjnym inwestycjom. Artykuły nr 5, 6 i 7 dotyczą kontrowersji wokół lokalizowania elektrowni wiatrowych, w tym artykuł nr 7 jest syntezą wiedzy na temat społecznej opozycji wokół energetyki wiatrowej i jej następstw w Polsce w świetle koncepcji nowych ruchów społecznych.

Prezentacja osiągnięcia naukowego „Rola społeczności lokalnych w procesach planowania kontrowersyjnych inwestycji na obszarach wiejskich”

Wprowadzenie

Rola społeczności lokalnych w procesach planowania kontrowersyjnych inwestycji to zagadnienie o charakterze wielodyscyplinarnym, na styku geografii i gospodarki przestrzennej, socjologii oraz nauk o administracji i prawnych, przy czym każda z tych dyscyplin wnosi istotne podstawy teoretyczne i założenia. Społeczność lokalna, rozumiana jest tu jako zbiorowość jednostek, pomiędzy którymi zachodzą relacje związane z zamieszkaniem wspólnej przestrzeni. Dla społeczności lokalnej przestrzeń ta ma określone znaczenia, reprezentuje wartości, więc w rozumieniu geografii humanistycznej jest miejscem. Wartości i znaczenia, które mieszkańcy przypisują swojemu miejscu, motywują do podejmowania działań, mających na celu poprawę jakości życia, jakości lokalnego środowiska czy – co istotne z punktu widzenia przedstawianego tu zagadnienia – działań zapobiegających niekorzystnym zmianom w miejscu zamieszkania. Niezwykle istotny jest tu wymiar prawny: prawa i obowiązki różnych podmiotów w sferze kształtowania przestrzeni i ich wzajemne relacje regulują ustawy i rozporządzenia. Uwzględnienie wymiaru prawnego jest więc niezbędne do zrozumienia roli społeczności lokalnych jako podmiotów kształtujących przestrzeń.

Społeczność lokalna jest jednym z kluczowych podmiotów we współczesnych koncepcjach dotyczących rozwoju, zarządzania terytorialnego i planowania przestrzeni. Prawo mieszkańców do głosu w sprawach publicznych, które ich dotyczą, jest niekwestionowane, ciągłej dyskusji podlegają natomiast formy, zakres uczestnictwa i jego przełożenie na decyzje (**Bednarek-Szczepańska 2020b – P2²**). Jedną z najważniejszych spraw publicznych jest dla mieszkańców przestrzeń, w której funkcjonują. Kształtowanie przestrzeni z uczestnictwem społeczności jest najbardziej uzasadnione na poziomie lokalnego środowiska. Mieszkańcy mają konkretne interesy, potrzeby i oczekiwania w zakresie planowania i zagospodarowania przestrzeni prywatnej i publicznej. W porównaniu z innymi podmiotami procesów planistycznych dysponują największą lokalną wiedzą na temat swojego miejsca zamieszkania. Charakterystyczną cechą współczesnego rozwoju teorii planowania przestrzeni jest wzrastająca rola społeczności lokalnej (Natarajan 2013). Jednocześnie dyskusja teoretyczna na temat planowania z udziałem społeczeństwa jest bardzo ożywiona, pełna dylematów, paradoksów i ambiwalencji (Innes i Booher 2004).

Planowanie przestrzeni to wielopoziomowy proces, który obejmuje określanie ogólnych kierunków i celów rozwoju określonego obszaru (poziom strategiczny), określanie przeznaczenia i zasad zagospodarowania terenów (poziom *stricte* planistyczny) oraz lokalizowanie konkretnych przedsięwzięć w przestrzeni. Na to nakłada się sektorowy układ dziedzin kształtowania przestrzeni (np. ochrona przyrody, rolnictwo, drogi publiczne, rewitalizacja), z którym wiążą się kompetencje różnych organów publicznych. Kolejnym wymiarem tego systemu jest wymiar terytorialny – kształtowanie przestrzeni odbywa się w terytorialnych jednostkach administracyjnych albo w jednostkach wydzielonych ze względu na funkcję. Nakładanie się na siebie tych trzech układów: związanego ze stopniem ogólności, sektorowego i terytorialnego, stwarza mozaikę procedur kształtowania przestrzeni, w której funkcjonują różnego typu plany, strategie, programy i decyzje. Ich rola nie zawsze jest jasna dla podmiotów funkcjonujących w tej mozaice, a ich wzajemne zależności są skomplikowane.

² Pogrubioną czcionką oznaczono powołania na publikacje z cyklu z oznaczeniem nadanego numeru publikacji w cyklu.

Szczególną trudność zrozumienia tego systemu i własnej roli w nim mogą mieć społeczności lokalne (**Bednarek-Szczepańska 2020a – P3**).

Przedmiotem rozważań jest planowanie w przestrzeni inwestycji kontrowersyjnych. Kontrowersyjne inwestycje to takie, co do których występują ujawnione różnice opinii, dyskusje, spory dotyczące ich lokalizacji lub właściwości, przy czym społeczności lokalne są jednym z aktywnych interesariuszy. Kategoria ta nie dotyczy zatem konkretnych, z góry określonych rodzajów przedsięwzięć, natomiast wyróżnikiem jej jest fakt zaistnienia i zakomunikowania (w przestrzeni publicznej, organom władzy publicznej, inwestorom) odmiennych opinii co do ich lokalizacji lub cech. Jest to więc kategoria związana z postrzeganiem i nadawaniem znaczeń danemu obiektowi, jak i przestrzeni, w której jest planowany. To postrzeganie i nadawanie znaczeń „zderza się” ze wspomnianym formalnym systemem procedur – mówimy zatem o tym, co dzieje się na styku wymiaru społecznego i prawno-administracyjnego, a w konsekwencji finalizuje się w określonym zagospodarowaniu przestrzeni.

Określenie inwestycji jako „planowane” oznacza, że są to obiekty jeszcze nieistniejące, których lokalizacja i właściwości są rozważane przez inwestora (nieformalny, wczesny etap planowania), takie, którym stwarza się możliwość lokalizacji poprzez sporządzenie odpowiednich dokumentów planistycznych lub takie, dla których toczą lub zakończyły się postępowania administracyjne.

Osiągnięcie naukowe związane jest z realizacją głównego celu moich badań: **określenie uwarunkowań i prawidłowości występowania społecznej opozycji wobec kontrowersyjnych inwestycji oraz wpływu społeczności lokalnych na procesy ich planowania na obszarach wiejskich w Polsce**. Na ten cel składa się realizacja pięciu celów szczegółowych, poprzedzona nakreśleniem szerszego teoretycznego tła dla zagadnienia udziału społeczeństwa w podejmowaniu decyzji przestrzennych (publikacje nr 2 i 3). **Cele szczegółowe** są następujące:

- I. Identyfikacja przestrzennych prawidłowości występowania społecznej opozycji wobec kontrowersyjnych inwestycji na obszarach wiejskich w Polsce (publikacja nr 1)
- II. Ustalenie czynników wpływających na zaangażowanie mieszkańców obszarów wiejskich w działania przeciwko lokalizacji kontrowersyjnych inwestycji (publikacja nr 4)
- III. Identyfikacja mechanizmów wpływu społeczności lokalnych na decyzje podejmowane w procesach planowania kontrowersyjnych inwestycji, ze szczególnym uwzględnieniem decyzji środowiskowych (publikacje nr: 1, 5)
- IV. Ocena społecznych efektów konfliktów wokół lokalizacji kontrowersyjnych inwestycji w skali lokalnej (publikacja nr 1).
- V. Ocena roli społecznej opozycji wobec farm wiatrowych w procesie rozwoju lądowej energetyki wiatrowej w Polsce (publikacje nr 6, 7, 8)

Planowanie kontrowersyjnych inwestycji z udziałem społeczeństwa w świetle teorii planowania przestrzeni i na tle uwarunkowań prawnych

Koncepcje planowania przestrzeni zmieniały się w ciągu ostatniego stulecia. W pierwszej połowie XX wieku dominował racjonalny model planowania, akcentujący wiodącą i kluczową rolę planisty, wiedzy eksperckiej, bez włączania społeczeństwa. Naukowa obiektywność bazująca na epistemologii pozytywistycznej wiązała się z pomijaniem społecznych znaczeń i wartości (Davoudi, 2012; Ludwig et al. 2023). W latach 60. XX w. zaczęto stopniowo dostrzegać potrzebę włączania w proces planistyczny różnych aktorów, w tym mieszkańców i rozwinęła się dyskusja naukowa na temat uczestnictwa

społeczeństwa w planowaniu przestrzeni (Davidoff, 1965; Reynolds, 1969; Smith 1973). Istotnym momentem tej dyskusji było opracowanie przez S. Arnstein (1969) drabiny partycypacji, określającej w sposób modelowy możliwe stopnie udziału społeczeństwa w podejmowaniu decyzji publicznych. Wywarła ona duży wpływ na teorię i praktykę planowania przestrzeni (**Bednarek-Szczepańska 2020b – P2**). Teoria działania komunikacyjnego Habermasa (1981) dała podstawy do współczesnego rozumienia partycypacji społecznej w planowaniu, w szczególności do „zwrotu komunikacyjnego”, a tym samym rozwoju koncepcji *collaborative planning* (Healey, 1997). Kluczowym pojęciem jest tu deliberacja, czyli ukierunkowany na osiągnięcie porozumienia proces poszukiwania wspólnych rozwiązań poprzez dialog, dyskusję, w szczególności uwzględnianie głosu i wiedzy różnych interesariuszy (Elbakidze et al. 2015; Maynard 2015). „Zwrot komunikacyjny” wyznaczył główny nurt współczesnego planowania w krajach demokratycznych, stając się koncepcyjnym wzorcem dla praktyki (Allmendinger i Haughton 2011).

Udział społeczeństwa regulowany jest przepisami prawa, których przegląd pozwala na ocenę pozycji mieszkańców jako aktorów w systemie podejmowania decyzji przestrzennych w Polsce. Najważniejsze akty prawne dotyczące przestrzeni, w szczególności regulujące planowanie przestrzenne, ochronę obszarową, warunki lokalizacji i realizacji przedsięwzięć i inne, zawierają przepisy określające obowiązki organów administracji publicznej w zakresie włączenia społeczeństwa w procesy decyzyjne. Najczęściej stawianym wymogiem wobec organów jest zapewnienie możliwości składania przez społeczeństwo uwag i wniosków wraz z wymogiem odniesienia się do nich przez organ. Porównując to do drabiny Arnstein, jest to odpowiednik czwartego/piątego jej stopnia. Generalnie rzecz biorąc, poza sferą artykulacji indywidualnych oczekiwań co do zagospodarowania nieruchomości (na wstępnych etapach procesów planistycznych), rola społeczności lokalnej w kształtowaniu przestrzeni polega głównie na ocenianiu gotowych projektów. Społeczność lokalna nie jest podmiotem współtworzącym rozwiązania dla przestrzeni w myśl idei *collaborative planning*. Przepisy prawa nie nadają społeczności lokalnej żadnej szczególnej roli, w porównaniu do innych podmiotów, w procedurach konsultacyjnych. Przy niektórych istotnych dla mieszkańców postępowaniach w ogóle nie przewidziano udziału społecznego, a nawet nie wymagają one poinformowania społeczności lokalnej o planowanych zmianach w przestrzeni. Dotyczy to np. tworzenia obszarów chronionych czy postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. Istnieją dysproporcje pomiędzy zasadami partycypacji ustalonymi dla różnych etapów projektowania przedsięwzięć. Nie ma obowiązku konsultowania ze społecznością lokalną wstępnych etapów wariantowania i ustalania lokalizacji inwestycji ponadlokalnych, w szczególności tych mogących znacząco oddziaływać na środowisko (a więc tych dużych, kontrowersyjnych, budzących największe społeczne zainteresowanie). A to właśnie ten etap wydaje się dla społeczności kluczowy. Z kolei prawo daje społeczności możliwość wypowiedzenia się na temat szczegółowych parametrów przedsięwzięcia na etapie różnego typu specjalistycznych postępowania (**Bednarek-Szczepańska 2020a – P3**).

Na świecie, pomimo wielu lat rozwoju teorii planowania przestrzennego opartego na współpracy (*collaborative*), jej praktyczne wykorzystanie pozostaje wciąż na niskim poziomie (np. Maynard et al. 2015, Kahila-Tani et al. 2016, Delitheou et al. 2019) i polega ono głównie na działaniach eksperymentalnych (Nyseth et al. 2019). Uczestnictwo społeczności lokalnych w planowaniu wciąż realizowane jest głównie tradycyjnymi metodami konsultacji społecznych (Baker et al. 2010; Elbakidze 2015). Partycypacja rzadko jest procesem dogłębnym, wyczerpującym, kompleksowym, a będący ich wynikiem zasób informacji nie przekłada się w dostatecznym stopniu na wiedzę planistyczną, co jest frustrujące zarówno dla społeczności lokalnej, jak i dla planistów oraz władz (por. Kahila-Tani et al. 2019) (**Bednarek-Szczepańska 2020b – P2**).

W literaturze naukowej planowanie kolaboracyjne dość szybko stało się przedmiotem krytyki ze względu na bagatelizowanie relacji władzy, nieefektywność, utopijność: koncepcja ta nie nadaje się to wyjaśniania procesów gry o przestrzeń, a bazujące na jej założeniach formy włączania społeczeństwa nie sprawdzają się w sytuacjach konfliktowych. Współczesna rzeczywistość społeczna krajów demokratycznych naznaczona jest konfliktem; charakteryzuje ją wielość inicjatyw społecznych motywowanych kontestacją różnych procesów i wydarzeń, aktywne zaangażowanie o charakterze protestu (Kuhn, 2021). Antagonizmów nie da się wyeliminować, ani zastąpić habermasowskim konsensusem na bazie racjonalnej argumentacji (Auliffe and Rogers 2018).

W potocznym rozumieniu, w dyskursie publicznym konflikty są traktowane jako zjawiska negatywne, niepożądane, destruktywne, których należy unikać. Jednakże już na początku XX w. (Simmel 1908) pojawił się nurt teoretyczny, rozwinięty w połowie XX w. przez Cosera (1956) zakładający, że konflikty odgrywają w społeczeństwie również pozytywne role, sprzyjając budowaniu jedności, tożsamości, tworzeniu więzi, stanowiąc bodziec do ustanawiania nowych zasad, norm i instytucji, a także wzrostu uczestnictwa w życiu społecznym (Bednarek-Szczepańska, 2016b). Coser traktował konflikty jako zjawiska naturalne w elastycznych strukturach społecznych. Ich występowanie świadczy o „normalności” społeczeństwa. Wielość afiliacji grupowych przekłada się na wielość niekumulujących się konfliktów, co może prowadzić do powstania mechanizmu równoważącego, zapobiegającego tworzeniu się fundamentalnego podziału w społeczeństwie. Tradycyjnie antagonistyczne podmioty mogą zacząć działać razem wobec wspólnego zagrożenia (Hillier 2002).

Na bazie m.in. dorobku Cosera (1956), a także Mouffe (2005, 2013) w debacie teoretycznej na temat planowania przestrzeni rozwinęły się w podejścia agonistyczne: relacje władzy, konflikt i antagonizmy zaczęły odgrywać coraz większą rolę. Konceptualizacja konfliktów stała się jednym istotnych wątków w teorii planowania. Konflikty pomiędzy różnymi punktami widzenia, interesami i wartościami są w planowaniu nieuniknione i nieodłączne (Hillier 2002; Legacy, 2017). Konflikt społeczny ma miejsce w świecie rzeczywistym, w którym ludzie realizują własne interesy i postępują strategicznie w sytuacjach ich zagrożenia, a są to sytuacje dalekie od habermasowskiej „ideal speech” (Cuppen 2018). Według Mouffe (1992, 2013) antagonizmów nie da się wyeliminować, ale mogą one przekształcić się w relację agonistyczną, w której wrogowie stają się przeciwnikami, a ich spór bodźcem konstruktywnej aktywności: walka „przeciwko” staje się często walką „o coś”, „na rzecz czegoś” (Hillier 2002). Podejścia agonistyczne stały się zatem w teorii planowania popularne, bo odpowiadają społecznej rzeczywistości, która jest pełna konfliktów. W agonistycznej teorii planowania konflikty są nie tylko w pełni akceptowalne, ale traktowane jako produktywne. Te podejścia również spotkały się z krytyką - teorie planowania agonistycznego nie określają warunków, w których konflikt antagonistyczny może zostać przekształcony w konflikt agonistyczny, a także na czym konkretnie ma polegać rola planowania w sytuacji konfliktu. Tym nie mniej podkreślają, że uczestnictwo różnych aktorów w procesie planistycznym jest zasadniczym elementem transformacji antagonizmu w agonizm (Kuhn 2021). Okazuje się zatem, że agonistyczne i komunikacyjne podejścia do planowania łączy duża waga przykładana do udziału interesariuszy, a nawet możliwe jest syntezywanie tych podejść (Bond 2010).

Zainteresowanie konfliktami w planowaniu przestrzeni w polskiej debacie teoretycznej zaobserwować można od lat 80. XX w. (Grocholska 1980, 1986; Kołodziejski 1982), choć w początkowym okresie raczej nie poświęcano uwagi społeczności lokalnej jako podmiotowi w konflikcie. Pojęcie konfliktu przestrzennego, przede wszystkim w rozumieniu konfliktu różnych funkcji, ale także celów i interesów rozpowszechniło się w literaturze geograficznej. Coraz częściej identyfikowano i definiowano pokrewne kategorie: konfliktu lokalnego (Starosta 2000), konfliktu ekologicznego, na tle ochrony środowiska (Matczak 2004, Śliwińska 2004), lokalizacyjnego (Frączak 2011), społeczno-przestrzennego

(Dmochowska-Dudek 2014) czy wreszcie konfliktu typu NIMBY (Michałowska 2008; Bednarek-Szczepańska i Dmochowska-Dudek 2016).

I. Identyfikacja przestrzennych prawidłowości występowania społecznej opozycji wobec kontrowersyjnych inwestycji na obszarach wiejskich w Polsce

Z kontrowersjami wokół lokalizacji inwestycji wiąże się obecne od ponad 40 lat w literaturze naukowej oraz w dyskursie publicznym pojęcie „NIMBY” (ang. Not In My BackYard). Oznacza ono sprzeciw społeczności lokalnych wobec powstawania w sąsiedztwie miejsc zamieszkania konkretnych inwestycji, które w ich opinii są uciążliwe i pogarszają jakość życia, przy jednoczesnej aprobachie dla danego typu inwestycji, ale w innej lokalizacji (**Bednarek-Szczepańska i Dmochowska-Dudek 2016 – P1**). Istotą NIMBY jest przestrzenna koncentracja kosztów przedsięwzięcia, które ponosi określona społeczność lokalna, przy jednoczesnym rozproszeniu korzyści z niego płynących (Foster i Warren 2022). Przejawem syndromu NIMBY jest rozgrywający się w skali lokalnej ciąg wydarzeń inicjowanych przez społeczność lokalną, dążącą do zablokowania procesu inwestycyjnego. Ten ciąg wydarzeń łączy cechy konfliktu i kooperacji, z dominacją cech konfliktu, w jego rozumieniu zarówno strukturalnym (por. Mucha 2014) – czyli uświadomienie sprzeczności interesów grupy mieszkańców i inwestora), jak i behawioralnym – objawiającym się działaniami podejmowanymi przez strony konfliktu. Termin NIMBY oraz jego formy pochodne (NIMBYism – nimbyzm, NIMBYist – nimbysta) zastosowany został pierwszy raz w Stanach Zjednoczonych przy okazji podjęcia problematyki protestów społeczności lokalnych wobec lokalizacji w ich sąsiedztwie składowiska odpadów niebezpiecznych (Livezey 1980). Od tamtej pory problematyka NIMBY jest podejmowana głównie przez socjologów, a także przez urbanistów i planistów. W latach 80.-90. XX w. badacze raczej negatywnie oceniali występowanie syndromu NIMBY (Dear 1992, Popper 1987). Pejoratywne konotacje tego pojęcia związane były z „przestrzennym egoizmem” ludzi, którzy chcą odsunąć od siebie inwestycje potrzebne, ale niewygodne, w wyniku czego znalezienie dla nich lokalizacji jest bardzo trudne. Jednakże dość szybko zwrócono uwagę na zbyt upraszczający charakter tej koncepcji, która nie przynosi wyjaśnienia konfliktów wokół planowanych inwestycji (Wolsink 2006), na jej często polityczne nacechowanie (Mc Clymont i O'Hare (2008), a w związku z tym na konieczność pogłębionej analizy uwarunkowań postaw sprzeciwu wobec lokalizacji inwestycji (Birmingham et al. 2006) czy wręcz odrzucenia tego pojęcia w analizach naukowych (Kempton et al. 2005; Wolsink 2006).

W wymiarze geograficznym można przyjąć dwie odmienne perspektywy badania zjawiska NIMBY: perspektywę przestrzeni oraz miejsca. W pierwszej perspektywie mieści się cel pierwszy prezentowanego tu osiągnięcia naukowego, a więc określenie, gdzie w wiejskiej przestrzeni Polski notowano lokalne kontrowersje wokół planowanych inwestycji oraz czy można w tym zakresie zidentyfikować przestrzenne prawidłowości (**Bednarek-Szczepańska i Dmochowska-Dudek 2016 – P1**). Identyfikacja planowanych kontrowersyjnych inwestycji i rozpoznanie przestrzennego wymiaru występowania konfliktów lokalizacyjnych wymaga zastosowania niestandardowych dla badań geograficznych źródeł informacji. Badanie takie w skali ogólnopolskiej jest dużym wyzwaniem, gdyż zagadnienia te nie mieszczą się w publicznych statystykach czy innych zbiorach danych. Zastosowano metodę kwerendy mediów lokalnych i regionalnych, a zatem zidentyfikowano najgłośniejsze przypadki konfliktów wokół lokalizacji inwestycji, w których interesariusze zabiegali o zainteresowanie opinii publicznej.

Badania objęły okres intensywnego ruchu inwestycyjnego związanego m.in. z napływem środków finansowych z Unii Europejskiej, nadrobianiem zapóźnień w zakresie infrastruktury, z koniecznością dostosowywania się Polski do standardów ochrony środowiska i z procesem transformacji

energetycznej. W analizowanym okresie 2007-2014 odnotowano około 500 przypadków protestów społeczności lokalnych przeciwko planowanym kontrowersyjnym inwestycjom, które stały się tematem doniesień mediów lokalnych i regionalnych. Oprotestowywane były inwestycje bardzo różnorodne pod względem funkcji, wielkości obiektu, typu inwestora i skali oddziaływania. Podzielono je na 13 kategorii, nawiązujących do sekcji Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD), w ramach trzech głównych rodzajów infrastruktury: ekonomicznej (gospodarczej), technicznej oraz społecznej. Wyniki badań wskazały na zdecydowaną dominację obiektów NIMBY należących do infrastruktury technicznej (70% przypadków). Duże inwestycje infrastrukturalne łatwiej planować na obszarach wiejskich, z uwagi na ich bardziej ekstensywne zagospodarowanie. Jednakże rozproszenie wiejskiego osadnictwa w Polsce powoduje, że trudno znaleźć dogodne lokalizacje, które nie budziłyby sprzeciwu. Dodatkowym uwarunkowaniem sprzyjającym konfliktom są słabość systemu planowania przestrzennego oraz związana z nim nieprzewidywalność zagospodarowania przestrzennego.

Wśród najczęściej oprotestowywanych przedsięwzięć infrastruktury technicznej znalazły się obiekty związane z: wytwarzaniem i zaopatrywaniem w energię, gospodarowaniem ściekami i odpadami, transportem i telekomunikacją. Zaś w ramach infrastruktury gospodarczej były to przede wszystkim obiekty związane z rolnictwem, przetwórstwem przemysłowym i budownictwem oraz górnictwem i wydobywaniem. Sprzeciw mieszkańców obszarów wiejskich wobec lokalizacji obiektów infrastruktury społecznej, takich jak: szpitale psychiatryczne, ośrodki rehabilitacyjne, cmentarze i krematoria, więzienia oraz schroniska dla zwierząt, sporadycznie był przedmiotem doniesień mediów lokalnych. Jest to związane z tym, że w relacji do innych rodzajów przedsięwzięć, nowe lokalizacje tego typu obiektów pojawiają się dość rzadko, a ich potencjalne oddziaływania nie mają tak dużego zasięgu jak w przypadku innych typów infrastruktury. Generalnie około 90% obiektów, wobec których lokalny sprzeciw pojawił się na łamach mediów, należało do jednej z siedmiu kategorii: wytwarzanie i zaopatrywanie w energię, transport i gospodarka magazynowa, dostawa wody i gospodarowanie ściekami i odpadami, rolnictwo i rybactwo, telekomunikacja, przetwórstwo przemysłowe oraz górnictwo i wydobywanie.

Najbardziej charakterystycznym rysem przestrzennym jest nagromadzenie konfliktów wokół planowanych inwestycji na obszarach otaczających duże miasta. Zidentyfikowano konflikty w pierścieniach podmiejskich w przypadku większości ośrodków liczących powyżej 100 tys. mieszkańców. Największa gęstość przypadków odnotowanych w mediach występowała w sąsiedztwie: Poznania, Warszawy, Trójmiasta, Wrocławia, Opola, Kielc i Rzeszowa, a także w pasie pomiędzy aglomeracjami śląską i krakowską. Gęstość zidentyfikowanych protestów zmniejszała się wraz ze wzrostem odległości od dużego miasta (**Bednarek-Szczepańska i Dmochowska-Dudek 2016 – P1**).

Oczywistym czynnikiem nasilenia konfliktów w strefach podmiejskich jest gęstość zabudowy i związana z nią gęstość zaludnienia, zdecydowanie wyższa niż na innych obszarach wiejskich. Istotne są tu aspiracje i cechy zbiorowości zamieszkujących tereny wokół dużych miast. W relacji do reszty kraju są to tereny relatywnie prężne demograficznie, wzrasta liczba nowych mieszkańców, którzy szukają poza dużym miastem lepszych warunków życia i zdecydowanie sprzeciwiają się lokalizacji w swoim sąsiedztwie obiektów generujących uciążliwości (hałas, zanieczyszczenie itp.). Na obszarach podmiejskich poziom wykształcenia mieszkańców i inne cechy składające się na kapitał ludzki, będący czynnikiem sprzyjającym aktywności w sferze publicznej, są wyższe niż na innych obszarach wiejskich. Obszary podmiejskie cechowała dominacja konfliktów związanych z inwestycjami z kategorii transport i gospodarka magazynowa. Żywiłowy rozwój zabudowy mieszkaniowej na terenach podmiejskich niejednokrotnie dokonywał się bez dbałości o dostateczny poziom infrastruktury. Jej zaplanowanie w warunkach relatywnie gęstej zabudowy staje się trudne i konfliktowe. Nasilenie konfliktów wokół układu komunikacyjnego na obszarach podmiejskich potwierdziły też późniejsze moje badania w

zakresie treści uwag składanych do projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (Bednarek-Szczepańska, 2024). Na obszarach podmiejskich mamy również do czynienia z dużą różnorodnością przedmiotu konfliktu, wynikającą z różnorodności funkcjonalnej tych terenów. Stosunek liczby konfliktów do liczby typów obiektów będących przedmiotem konfliktu był tu znacznie niższy niż w przypadku obszarów peryferyjnych (Bednarek-Szczepańska i Dmochowska-Dudek 2016 – P1).

Na obszarach peryferyjnych zdecydowanie dominowały konflikty dotyczące energetyki, w tym przede wszystkim energetyki odnawialnej związanej z terenami rolniczymi – stanowiły ponad 40% wszystkich odnotowanych protestów lokalizacyjnych na tych terenach. Zdecydowanie najwięcej kontrowersji dotyczyło energetyki wiatrowej, w znacznie mniejszym stopniu biogazowni. Intensywny rozwój energetyki wiatrowej rozpoczął się po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej, powodując przemysłowe przekształcenia wiejskiej przestrzeni o niespotykanej dotychczas skali i dynamice. Energetyka wiatrowa rozwijała się w całym kraju, nie tylko w tradycyjnie „wietrznych” regionach, takich jak zachodniopomorskie. Tam, jak podają barierą dla potencjalnych inwestorów są ograniczone możliwości przyłączania do sieci elektroenergetycznej, co sprawia, że szukali oni korzystnych lokalizacji również w innych częściach Polski. Niemniej na środkowym i wschodnim Pomorzu można wskazać obszary obejmujące kilka sąsiednich gmin, na których w badanym okresie mieszkańcy protestowali przeciwko lokalizacji turbin. Protesty społeczności lokalnych przeciwko elektrowniom wiatrowym odnotowano we wszystkich regionach. Stosunkowo dużo konfliktów miało miejsce w województwie mazowieckim i świętokrzyskim. Obszarem konfliktowym okazała się również Suwalszczyzna, gdzie bardzo dobrym warunkom naturalnym dla energetyki wiatrowej towarzyszyło zainteresowanie inwestorów.

Kontrowersje dotyczące oddziaływania tych obiektów, poczucie niesprawiedliwości w zakresie dystrybucji korzyści i kosztów, stosowanie nieadekwatnych do tego typu inwestycji procedur lokalizacji stanowiły główne przyczyny protestów mieszkańców. Polski przypadek nie jest odosobniony – sprzeciw społeczności lokalnych wobec farm wiatrowych jest w ostatnich latach powszechnym tematem badań w różnych krajach (np. Baxter, Morzaria, 2013; Botetzagias 2015; Oglivie, Rootes C., 2015; Giordano et al. 2018; Lintz, Leibenath, 2020, Bues, 2021) i można go uznać za jeden z istotnych społecznych problemów transformacji energetycznej w skali globalnej.

Kontrowersyjnymi obiektami charakterystycznymi dla obszarów peryferyjnych były obiekty wielkosalowej hodowli zwierząt, stanowiące największą grupę oprotestowywanych przedsięwzięć w ramach infrastruktury gospodarczej. Polska jest jednym z największych producentów, a także eksporterów mięsa i produktów pochodzenia zwierzęcego w Europie. W latach 2008-2017 wydano łącznie 933 pozwolenia na budowę ferm wielkoprzemysłowych (o obsadzie powyżej 210 DJP). W latach 2008-2017 produkcja mięsa w Polsce zwiększyła się o 50%. Przemysł przetwórczy wymusza dostawy jednolitych partii towaru, co sprzyja rozwojowi ferm przemysłowych (Urbański 2019). Północne Mazowsze jest obszarem największej koncentracji tego typu obiektów w Polsce i tu też odnotowano najwięcej przypadków społecznego sprzeciwu. Planowane obiekty przemysłowej hodowli i chowu zwierząt są przedmiotem protestów społeczności lokalnych z uwagi na różne rodzaje uciążliwości, jakie obiekty te generują, zwłaszcza uciążliwości odorowe.

Wysoce kontrowersyjną kategorią inwestycji na obszarach wiejskich, głównie podmiejskich, o czym już wcześniej wspomniano, ale też peryferyjnych, okazały się inwestycje w infrastrukturę transportową, przede wszystkim drogi. Było to pokłosie niewydolności systemu planowania przestrzennego wobec rosnących potrzeb komunikacyjnych, jak i napływu środków unijnych, które w relatywnie krótkim czasie umożliwiły uruchomienie wielu procesów inwestycyjnych. W kwestii planowania przestrzennego do konfliktów w dużej mierze przyczyniło się unieważnienie planów z 1994 r.,

skutkujące w wielu przypadkach stopniową zabudową istniejących w tych planach rezerw terenowych pod inwestycje komunikacyjne (Hackiewicz 2011). Obszary protestów społecznych przeciwko inwestycjom transportowym miał niejednokrotnie charakter liniowy, nawiązujący do przebiegu modernizowanych czy nowych ciągów komunikacyjnych. „Korytarze protestu” można było zidentyfikować wzdłuż projektowanych inwestycji na drogach krajowych, w tym na obwodnicach dużych miast, a także na odcinkach planowanych kolei dużych prędkości. W skali lokalnej przestrzenną cechą protestów wokół dróg jest podział społeczności lokalnej na grupy terytorialne forsujące odrębne warianty przebiegu trasy. Obszarami zagęszczenia konfliktów wokół ciągów komunikacyjnych były, poza strefami podmiejskimi, także tereny turystyczne i jednocześnie gęsto zaludnione, na których intensyfikacja ruchu turystycznego generuje zapotrzebowanie na kompleksową rozbudowę infrastruktury transportowej (**Bednarek-Szczepańska i Dmochowska-Dudek 2016 – P1**).

II. Ustalenie czynników wpływających na zaangażowanie mieszkańców w działania przeciwko lokalizacji kontrowersyjnych inwestycji

W konfliktach wokół lokalizacji inwestycji kluczowym aktorem są mieszkańcy, którym zależy na zablokowaniu procesu inwestycyjnego. Kolejnym wątkiem badania tych konfliktów było rozpoznanie czynników, jakie mają wpływ na indywidualne zaangażowanie w działania przeciwko niechcianej inwestycji. Analiza schodzi tu zatem do poziomu jednostkowego. Badanie to bazowało na 820-osobowej próbie respondentów będących przeciwnikami powstania kontrowersyjnej inwestycji (elektrownie wiatrowe, biogazownie, ферmy hodowlane, drogi, zakład unieszkodliwiania odpadów) w dziewięciu miejscowościach z różnych regionów Polski (**Dmochowska-Dudek i Bednarek-Szczepańska 2018 – P4**).

Na to jaka jest skłonność mieszkańców do aktywności w sprawach lokalnych, wpływają różne czynniki. V. Ryan i in. (2005) przywołują dwie teorie, które wyjaśniają podejmowanie dobrowolnych działań na rzecz własnego środowiska: teorię racjonalnego wyboru (działania społeczne uwarunkowane są oczekiwaniem przyszłych korzyści) oraz teorię zakorzenienia (uczestnictwo jednostki w działaniach zbiorowych jest uzależnione od jej społecznego „osadzenia”, od jej społecznych więzi). Ponadto istnienie gęstych lokalnych więzi społecznych sprzyja partycypacji w sprawach dotyczących lokalnego środowiska (Rydin i Pennington 2000). Autorzy wskazują tu właśnie na opozycję wobec niechcianych inwestycji, które ze względu na swój lokalny charakter sprzyja spontanicznej i aktywnej partycypacji znaczącej grupy mieszkańców. Kapitał społeczny K. Dekker (2007) umieściła w swoim teoretycznym modelu zmiennych kształtujących partycypację społeczną, jako jeden z trzech głównych czynników, obok tradycyjnych zmiennych demograficznych (wykształcenie, wiek) oraz obok zmiennych mówiących o przywiązaniu do swojej okolicy. Stworzony przez Lewicką (2005) model wyjaśniający aktywność obywatelską ujawnił istnienie dwóch ścieżek „uruchamiania” aktywności obywatelskiej: ścieżki uwarunkowanej kapitałem kulturowym oraz ścieżki uwarunkowanej emocjonalnymi i społecznymi więziami w sąsiedztwie. Pomimo iż przywiązanie do miejsca nie było skorelowane z aktywnością obywatelską, to było skorelowane z siłą więzi sąsiedzkich oraz z zainteresowaniem korzeniami, które z kolei były bezpośrednimi predyktorami obywatelskiego zaangażowania. Nie wystarczy być przywiązanym do miejsca – lokalne więzi społeczne są konieczne aby przekształcić emocjonalny stosunek do swojego środowiska w działanie³.

³ W kontekście podejmowanej tu problematyki badawczej poddać można dyskusji, czy adekwatne jest zaliczanie działań przeciwników lokalizacji inwestycji do sfery obywatelskiego zaangażowania? Na tak postawione pytanie należy odpowiedzieć twierdząco, o ile działania te nie naruszają norm współżycia społecznego, nie mają charakteru patologicznego i istnieją przesłanki tego, że słuszny interes obywateli nie został wzięty pod uwagę.

P. Devine-Wright (2009) postulował rekonceptualizację syndromu NIMBY i potraktowanie sprzeciwu wobec inwestycji jako postaw obrony miejsca zamieszkania, wynikającej z relacji człowieka z miejscem, w szczególności relacji przywiązania i identyfikacji. Opozycja wobec planowanych inwestycji powinna być pojmowana jako próba zapobieżenia zmianom interpretowanym i odczuwanym jako zaburzenie przywiązania do miejsca i zagrożenie dla tożsamości miejsca. Można zatem się spodziewać, że osoby silnie przywiązane do swojego miejsca zamieszkania będą interesowały się tym, co się dzieje w okolicy i będą bardziej skłonne do podejmowania działań, aby zapobiec jego niekorzystnym zmianom niż osoby związane słabiej.

Zastosowano model regresji logistycznej, opracowany statystycznie przez K. Dmochowską-Dudek, w celu ustalenia, które zmienne – cechy osób deklarujących się jako przeciwnicy lokalizacji kontrowersyjnych inwestycji w dziewięciu studiach przypadku w Polsce – wpływają na zaangażowanie w działania przeciwko tym inwestycjom (**Dmochowska-Dudek i Bednarek-Szczepańska 2018 – P4**). Poczucie zagrożenia oddziaływaniem planowanej inwestycji, które mierzono wskaźnikiem zbudowanym na bazie kilkunastu twierdzeń diagnostycznych, do których odnosili się respondenci, okazało się najsilniejszym predyktorem zaangażowania. Istotne znaczenie miały także wiek respondenta (w przypadku osób w wieku 45-64 lata prawdopodobieństwo bycia zaangażowanym było ponad dwukrotnie wyższe niż u osób reprezentujących inne przedziały wiekowe) oraz wykształcenie (dwukrotnie wyższy poziom zaangażowania osób z wyższym wykształceniem), a także posiadanie rodziny. Polskie badania częściowo potwierdziły wyniki z innych badań opisujących cechy zaangażowanych oponentów inwestycji, zwłaszcza w zakresie wieku, wykształcenia i sytuacji rodzinnej, nie potwierdziły znaczenia płci (Dear 1992).

W polskich badaniach przywiązanie do miejsca zamieszkania, oceniane na podstawie stosunku respondentów do dziesięciu twierdzeń diagnostycznych, okazało się również stymulantą aktywnego uczestnictwa w działaniach przeciwko niechcianej inwestycji. Badania potwierdziły prawidłowości zauważone przez Devine-Wright'a (2009), który używa kategorii *disruption of place* do wyjaśnienia skłonności do działania ludzi przeciwstawiających się lokalizacji inwestycji. Wykazano istotne znaczenie przywiązania do miejsca, co zostało dodatkowo potwierdzone przez zmienną okresu zamieszkania: prawdopodobieństwo zaangażowania się w działania osób mieszkających krócej niż 5 lat w danym miejscu było o połowę mniejsze niż osób mieszkających dłużej. Przeprowadzone badania nie potwierdziły jednak istotnego znaczenia lokalnych więzi społecznych jako predyktora zaangażowania w działania przeciwko niechcianej inwestycji. Choć w normalnych warunkach aktywność obywatelska może być większa w zbiorowościach, w których więzi łączące ich członków są znacznie silniejsze (Lewicka, 2005; Dekker, 2007), to wobec swego rodzaju szoku, jakim jest ujawnienie planów inwestora, aktywność ta jest uruchamiana niejako sama z siebie wraz z pojawiającym się zagrożeniem i to wręcz owo zagrożenie stymuluje zacieśnianie się czy tworzenie więzi sąsiedzkich wśród ludzi jednoczących się w walce ze „wspólnym wrogiem”. Poczucie zagrożenia jest więc tak silne, że nie ma znaczenia czy przed konfliktem lokalną społeczność cechowały rozbudowane więzi sąsiedzkie (**Dmochowska-Dudek i Bednarek-Szczepańska 2018 – P4**). Obrona miejsce zamieszkania, jego fizjonomii i wartości staje się czymś, co jednoczy i motywuje do działania.

Należy jednak podkreślić, że w świetle teorii działań zbiorowych na poziom współpracy wpływają zmienne na wielu poziomach, w złożony sposób ze sobą powiązane. Nie ma możliwości przeanalizowania całego zestawu zmiennych i ich interakcji w ramach jednej analizy empirycznej

Podejście przyjęte w tym opracowaniu bliższe jest poglądom McClymont i O'Hare (2008), Burningham (2000) czy Hager (2015), wskazujących, że z syndromem NIMBY wiąże się otwieranie nowych kanałów społecznej partycypacji, sieci współpracy, poszerzania kompetencji obywatelskich.

(Ostrom, 2010), co sprawia, że prowadzenie badań nad działaniami zbiorowymi jest dużym wyzwaniem (Potetee et al. 2010).

III. Identyfikacja mechanizmów wpływu społeczności lokalnych na decyzje podejmowane w procesach planowania kontrowersyjnych inwestycji ze szczególnym uwzględnieniem decyzji środowiskowych

Realizację inwestycji poprzedza proces jej projektowania, wybór lokalizacji i wymagane przepisami prawa postępowania administracyjne, których rodzaj i zakres zależy od charakteru inwestycji. W przypadku, gdy inwestycja jest zgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, ale należy do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, przed wydaniem pozwolenia na budowę może być wymagana ocena oddziaływania inwestycji na środowisko oraz obligatoryjne jest uzyskanie decyzji środowiskowej. W przypadku braku planu miejscowego inwestor musi uzyskać decyzję lokalizacyjną, którą również poprzedza uzyskanie decyzji środowiskowej. Dla niektórych typów dużych inwestycji funkcjonują specyficzne procedury, decyzje typu ZRID czy inne decyzje wynikające ze specustaw.

Proces inwestycyjny stanowi więc sekwencję postępowań prowadzących do uzyskania przez inwestora możliwości faktycznego zrealizowania przedsięwzięcia. Społeczność lokalna zainteresowana planowaną inwestycją może podejmować różne działania wywierające wpływ na proces inwestycyjny, przy czym tylko niektóre z postępowań przewidują udział społeczeństwa o charakterze formalnym, tzn. przepisy prawa określają tryb i zasady włączenia społeczeństwa obowiązujące organ prowadzący postępowanie. Do takich należy przed wszystkim: sporządzanie studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego (planu ogólnego)⁴, miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i postępowanie środowiskowe. Poza obowiązkowymi formami włączenia społeczeństwa, organy władzy mogą dodatkowo zapraszać mieszkańców do udziału w postępowaniach na innych etapach i w innych formach niż przewidują ustawy. Wynne (2007) stosuje pojęcie *invited participation* do nazwania form uczestnictwa, zaplanowanych i zorganizowanych odgórnie. Damurski zaś (2015), posługując się kategoriami sfer komunikacji, określa taką sferę jako półformalną. W przypadku dużych, ponadlokalnych inwestycji infrastrukturalnych to inwestorzy prowadzą konsultacje społeczne. Choć nie ma takiego obowiązku, jest to dobra i często stosowana praktyka (Bednarek-Szczepańska, 2018). Istnieje również cała sfera partycypacji „oddolnej”, czy partycypacji samoorganizowanej (Cuppen 2018), nieformalnej, niewynikającej z zaproszenia organu władzy czy inwestora, ale z inicjatywy interesariuszy (w szczególności mieszkańców), którzy chcą zwiększyć swój wpływ na proces decyzyjny.

Przekrojowe badania w 116 gminach oraz pogłębione badania w ośmiu gminach - studiach przypadku - konfliktu wokół kontrowersyjnej inwestycji (w tym wywiady oraz ankiety z 820 przeciwnikami inwestycji), prowadzone w Polsce w latach 2014-2015 umożliwiły ocenę aktywności mieszkańców przeciwko niechcianym obiektom (Bednarek-Szczepańska i Dmochowska-Dudek 2016 – P1). Przede wszystkim należy podkreślić, że mieszkańcy byli najczęściej zaskoczeni planowaną inwestycją i dowiadywali się o niej albo na etapie postępowania środowiskowego, albo na etapie sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który miał umożliwić realizację inwestycji. Zaskoczenie powodowało bunt i szybką mobilizację grupy osób w największym stopniu odczuwających zagrożenie inwestycją. Władze lokalne ani inwestorzy najczęściej nie przykładali dostatecznych starań, aby podjąć dialog z mieszkańcami przed uruchomieniem postępowań administracyjnych. W niespełna

⁴ Według znowelizowanej w 2023 r. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym gminy nie będą uchwałyły studium (ustanowiono obowiązek sporządzania planu ogólnego).

jednej czwartej przypadków mieszkańcy dowiadywali się o planowanej inwestycji i rozpoczynali działania dopiero po wydaniu przez organ decyzji środowiskowej, co świadczy o tym, jak nieskuteczne bywają standardowe, ustawowe kanały informowania społeczeństwa o prowadzonych postępowaniach.

Problem niechcianej inwestycji stawał się zatem katalizatorem aktywności mieszkańców wsi w sferze publicznej. Dzieje się tak wtedy, kiedy schematy postępowania organów publicznych, praktyki instytucjonalne dotychczas stosowane okazują się niewystarczające wobec społecznych obaw, nie przynoszą rozwiązań w sytuacji poczucia zagrożenia i niesprawiedliwości (Pesch et al. 2017). Grupa osób najbardziej zaangażowanych tworzyła spontanicznie swego rodzaju nieformalną organizację, samorząd protestu, którego celem było niedopuszczenie do realizacji niechcianej inwestycji. Liderem takiej organizacji zostawała najczęściej osoba mające wysokie poczucie zagrożenia planowanym obiektem, sołtys lub miejscowy radny. Liderzy zwoływali zebrania wiejskie, dystrybuowali ulotki, przygotowywali pisma, petycje, brali udział w spotkaniach organizowanych przez władze gminy, a także w sesjach rady gminy, składali uwagi i wnioski w postępowaniach środowiskowych czy planistycznych. W mniejszych wsiach, położonych peryferyjnie, najważniejsze działania podejmowali najczęściej pojedynczy liderzy. W protestujących wsiach podmiejskich, o wyższej liczbie ludności, wyższym kapitale ludzkim i społecznym, zidentyfikowano większe, wewnętrznie zorganizowane grupy protestu, w ramach których poszczególne zespoły osób miały swoje zadania (Bednarek-Szczepańska, 2019).

Wachlarz podejmowanych działań był na ogół szeroki i była to aktywność podejmowana spontanicznie w relatywnie krótkim czasie. Nasuwa się tu pytanie, jak kategoryzować tego typu aktywność społeczną. A. Gąsior-Niemiec (2010) zaproponowała trzy modelowe wzory samoorganizacji społecznej występujące w polskim społeczeństwie: członkostwo, akcyjność i samopomoc. Pierwszy typ, obejmujący przede wszystkim działalność organizacji pozarządowych, jest najlepiej rozpoznany i najczęściej właśnie na jego podstawie formułowane są opinie o słabej kondycji polskiego społeczeństwa obywatelskiego. Drugi typ autorka definiuje jako spontaniczne, jednorazowe i okazjonalne działania, podejmowane jednocześnie przez formalnie niezrzeszone jednostki, oparte na logice solidarności i więzi wspólnotowych. Takie przejawy samoorganizacji uykają statystykom i nie są dobrze rozpoznane. Zatem akcje społeczne w celu obrony miejsca zamieszkania przed niechcianą inwestycją określić można jako formę akcyjności.

Najbardziej typową, najczęściej podejmowaną formą działania było pozyskiwanie wsparcia wśród członków społeczności lokalnej poprzez zbieranie podpisów pod petycją czy listem do władz lokalnych. Przeciwnicy inwestycji starali się wykazać wysoką skalę niezadowolenia społecznego z planów inwestycyjnych i tym sposobem wywrzeć wpływ na podejmowanie decyzji przez władze lokalne. Na podstawie wywiadów można stwierdzić, że w środowiskach wiejskich działań mechanizm sąsiedzkiej solidarności – pod petycjami podpisywały się nie tylko osoby, które mogłyby potencjalnie odczuwać niekorzystne skutki inwestycji, ale też osoby mieszkające w pewnym oddaleniu. Dla nich osobiście inwestycja ta nie miała znaczenia, ale podpis był dobrym gestem i formą pomocy dalszym sąsiadom. Zidentyfikowano przypadki zbierania podpisów wśród mieszkańców kilku wsiach znajdujących się w znacznym oddaleniu od siebie. Było to działanie wzmacniające wspólnotowy kapitał społeczny, bazujące na normach wzajemności, lojalności i solidarności. Ważną sferą działania było poszukiwanie sojuszników i nagłaśnianie problemu również poza środowiskiem lokalnym. Przeciwnicy nawiązywali kontakt z instytucjami publicznymi szczebla regionalnego, takimi jak: rady powiatów, samorząd województwa) czy nawet szczebla krajowego. Udzielali się w mediach lokalnych i regionalnych. Docierali do wyspecjalizowanych organizacji pozarządowych i szukali u nich wsparcia. Kontaktowali się z protestującymi przeciwko podobnym inwestycjom z innych części Polski (Bednarek-Szczepańska i Dmochowska-Dudek 2016 – P1).

Podsumowując, działalność grup protestu, której celem było powstrzymanie procesu inwestycyjnego, można podzielić na kilka sfer. Pierwsza sfera działań skierowana była do mieszkańców, osób potencjalnie zagrożonych planowanym przedsięwzięciem: informowanie o zagrożeniu, dyskutowanie problemu, pozyskiwanie poparcia. Towarzyszyła temu aktywność w zakresie pozyskiwania wiedzy o przedsięwzięciu i jego potencjalnych skutkach, polegająca na analizie dokumentacji, np. raportów oddziaływania na środowisko, poszukiwaniu wiedzy fachowej, ale także wiedzy lokalnej, w celu sformułowania konkretnych argumentów, które będą wykorzystywane w dialogu z decydentami. Nawiązywanie kontaktów z podmiotami (instytucjami, organizacjami, mediami) z zewnątrz stymulowały szerzej zakrojony dialog. Kluczową sferą działań była komunikacja z organem wydającym decyzję (w przypadku inwestycji lokalnych z wójtem lub burmistrzem lub z radą gminy odpowiedzialną za uchwalenie dokumentu planistycznego dla niechcianej inwestycji). Działania o charakterze formalnoprawnym, a więc wynikające z przepisów prawa gwarantujących określone formy uczestnictwa, dopełniają obrazu aktywności grup protestu. Konflikty wokół lokalizacji inwestycji rozgrywają się zatem zarówno na formalnej arenie, w ramach procedur obowiązujących w procesie inwestycyjnym, jak i (przede wszystkim) na arenie nieformalnej.

Grupowanie respondentów deklarujących bycie przeciwnikiem inwestycji (n=820) pokazało, że w badanej zbiorowości osób grupa najaktywniejszych stanowiła zwykle od kilkunastu do dwudziestu procent i osoby te angażowały się w kilkanaście różnych form działania, zarówno w sferze komunikacji i pozyskiwania wsparcia, jak i w sferze formalno-administracyjnej. Największą grupą w badanych zbiorowościach przeciwników inwestycji, stanowiącą najczęściej około połowy osób w analizowanych studiach przypadku, stanowił typ umiarkowanie aktywny. Były to osoby, które podpisywały się pod petycjami skierowanymi do decydentów, prowadziły rozmowy z sąsiadami, jak wpłynąć na proces decyzyjny, brały udział w zebraniach mieszkańców oraz oferowały swoją pomoc osobom najbardziej zaangażowanym. Trzeci typ obejmował osoby określające się jako przeciwnicy inwestycji, ale najczęściej niepodjemujące nawet najmniej wymagających działań (**Bednarek-Szczepańska i Dmochowska-Dudek 2016 – P1**).

Badania pogłębione dotyczyły lokalizacji trzech dużych inwestycji finansowanych ze środków publicznych (dotyczących dwóch dróg krajowych oraz instalacji termicznego przekształcania odpadów), w tym środków unijnych oraz sześciu inwestycji prywatnych. W przypadku dróg krajowych działania mieszkańców spowodowały niewielkie korekty przebiegu trasy, ale główne postulaty protestujących nie zostały spełnione. W przypadku kluczowej dla gospodarki odpadami inwestycji miasta Poznań, szeroko zakrojone działania mieszkańców i władz gminy sąsiadującej z planowaną inwestycją, ukierunkowane na zmianę lokalizacji, nie odegrały istotnej roli w procesie. Zatem w przypadku newralgicznych inwestycji celu publicznego (zwłaszcza finansowanych według określonego harmonogramu z funduszy unijnych) sprzeciw społeczny, nawet jeśli jest dobrze przygotowany merytorycznie i formalnie, wpływał na opóźnienie realizacji inwestycji, ale nie miał wpływu na kluczowe decyzje. Społeczności lokalne były w stanie wywalczyć pewne dodatkowe rekompensaty. W studiach przypadku, dotyczących inwestycji prywatnych, dla których organami decyzyjnymi były władze gminy (biogazownia, elektrownie wiatrowe, ферmy, żwirownia) działania mieszkańców odegrały istotny wpływ na wynik procesu inwestycyjnego. Planowane obiekty albo nie powstały, albo powstały w znacząco zmniejszonej skali lub zmienionej lokalizacji. Z kolei szerzej zakrojone badania w 116 gminach, w których miały miejsce konflikty wokół lokalizacji różnych typów inwestycji lokalnych, wykazały, że w około 70% przypadków sprzeciw społeczny odegrał decydującą lub znaczącą rolę dla wyniku procesu inwestycyjnego (**Bednarek-Szczepańska i Dmochowska-Dudek 2016 – P1**).

W dalszej części uwaga będzie skupiona na jednym konkretnym etapie procesu inwestycyjnego – postępowaniu środowiskowym - dla jednego typu inwestycji (wielkoskalowych obiektów hodowli i

chowie zwierząt). Zbadano, jak przebiega proces prowadzący do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia, uwarunkowany z jednej strony techniczną racjonalnością dyktowaną przez prawo, a z drugiej strony protestami społeczności lokalnych (**Bednarek-Szczepańska 2022 – P5**).

Postępowanie środowiskowe jest wstępnym etapem procesu inwestycyjnego, ale ma kluczowe znaczenie dla społeczności lokalnych, gdyż na tym etapie określone są wszystkie najważniejsze parametry przedsięwzięcia i od jego wyniku zależą możliwości uzyskania decyzji lokalizacyjnej (przy braku mpzp) oraz pozwolenia na budowę. Organ wydający decyzje jest zobowiązany do zapewnienia możliwości udziału społeczeństwa, tzn. poinformowania o przystąpieniu do oceny oddziaływania na środowisko, do zebrania oraz rozpatrzenia uwag i wniosków. Partycypacja społeczna uznawana za jeden z najważniejszych komponentów oceny oddziaływania na środowisko (ooś) już od początków jej funkcjonowania (Glucker et al. 2013; Johnson 2020). Uczestnictwo społeczeństwa pełni ważną rolę w ochronie interesu publicznego (Salomons i Hoberg 2014) i pozyskiwaniu specyficznych informacji na temat lokalnych uwarunkowań (Broeder 2017). Już w latach 70. XX w. pojawiła się w literaturze, a później w praktyce, kategoria oceny oddziaływania na społeczeństwo (SIA - „social impact assessment”), która doczekała się obszernej konceptualizacji, w tym klasyfikacji oddziaływań i zasad oceny (Burdge and Vanclay 1995; Vanclay 2003), a także kategoria oceny oddziaływania na zdrowie (HIA, Broeder 2017).

W Polsce funkcjonują wprawdzie pewne elementy oceny oddziaływania przedsięwzięcia na społeczeństwo, ale pojęcie to nie jest ugruntowane, ani nawet dostatecznie znane. Choć przepisy prawa bardzo szczegółowo określają zakres raportu środowiskowego (Dz. U. 2008 Nr 199 poz. 1227), to elementy wpływu na społeczeństwo są zagadnieniem zmarginalizowanym. Ponadto opinia powiatowego inspektora sanitarnego, dotycząca oceny wpływu na zdrowie, która jest elementem procedury środowiskowej, nie jest wiążąca dla organu wydającego decyzje, co dodatkowo obniża rangę zagadnień społecznych (**Bednarek-Szczepańska 2022 – P5**). Przepisy polskiego prawa nie określają norm uciążliwości zapachowej. Wprawdzie istnieją normy określające dopuszczalne stężenia niektórych odorotwórczych substancji w powietrzu, a emisje z planowanych inwestycji nie mogą powodować przekroczenia tych norm. Jednakże normy te są ustalone ze względu na potrzebę ochrony zdrowia (niedopuszczenie do zatrucia), a nie ze względu na uciążliwości zapachowe (Hejbudzki 2018). Ponadto produkcja zwierzęca wiąże się z emisją wielu innych substancji złośliwych, które w ogóle nie są normowane, nie podlegają zatem ocenie.

Raporty oddziaływania inwestycji na środowisko przygotowywane przez ekspertów na zlecenie według jednolitego schematu i składają się z powtarzalnych formuł, których konkluzją jest stwierdzenie, że oddziaływania inwestycji nie będą wykraczać poza działalność inwestora. Technokratyczna racjonalność dominująca w procesach podejmowania decyzji środowiskowych, bazująca na wybranych metodach ilościowych, nie jest w stanie objąć złożoności i specyfiki konkretnych sytuacji, w których występują różnorodne interesy, aspiracje, wartości (Lockie 2001). W przypadku złożonych i kontrowersyjnych problemów społeczno-środowiskowych bazowanie wyłącznie na coraz większym wolumenie danych ilościowych, które zapewniają poruszanie się w strefie neutralności i obiektywizmu, nie jest wystarczające (Moore et al. 2018; Roth et al. 2021). Dlatego w literaturze dostrzega się potrzebę włączenia metod jakościowych i podejścia hermeneutycznego w procesach decyzyjnych (Lockie 2001). Różne rodzaje wiedzy: ekspercka, pozyskiwana metodami naukowymi, prawno-administracyjna oraz wiedza interesariuszy – lokalna, nieprofesjonalna, bazująca na doświadczeniach i wartościach (Glicken 1999, 2000; Edelenbos et al. 2011) – powinny być wykorzystywane w procesie decyzyjnym, tworząc, w procesie koprodukcji wiedzy, zasób umożliwiający podejmowanie decyzji najlepiej dopasowanych

do potrzeb społecznych, środowiskowych, gospodarczych itd. (Maynard 2015; **Bednarek-Szczepańska 2020a – P2**).

Postępowania środowiskowe dla obiektów hodowli i chowu zwierząt ilustrują zderzenie wiedzy eksperckiej i prawno-administracyjnej z wiedzą nieprofesjonalną, bazującą na doświadczeniu i wartościach. Zderzenie jest tu bardziej adekwatnym sformułowaniem niż koprodukcja, gdyż wiedza lokalna, nieprofesjonalna ma tylko charakter konsultacyjny i nie jest uprawniona do tego, by wpływać na decyzje. W toku postępowań środowiskowych wiedza mieszkańców bazująca na wieloletnim doświadczeniu mieszkania w sąsiedztwie ferm zostaje ujawniona. W badaniach zidentyfikowano elementy wiedzy na temat mikroklimatu, stosunków wodnych, rzeczywistego wpływu istniejących już ferm na warunki życia i środowisko, w tym specyfiki przemieszczania się i natężenia odorów, skutków wylewania gnojowicy itd. Mieszkańcy dostrzegają problem kumulacji oddziaływania kilku obiektów uciążliwych czy konflikt funkcji (**Bednarek-Szczepańska 2022 – P5**). Nawiązując do Natarajan (2017) dostarczają wiedzy nie tylko o pojedynczych punktach w przestrzeni, ale pokazują relacje między miejscami. Zwracają uwagę na procesy zależne od lokalnych uwarunkowań, których procedura ocenowa nie obejmuje. Mieszkańcy traktują swoje miejsce zamieszkania całościowo, jako system składający się z powiązanych ze sobą elementów, co nie mieści się w biurokratycznym szablonie oceny środowiskowej konkretnego przedsięwzięcia.

Mieszkańcy doświadczający uciążliwości nie mają podstaw do tego, aby wierzyć hipotetycznym zapisom raportów, zapewniającym o zamknięciu się oddziaływania obiektu w obrębie działki inwestora. Jednocześnie raporty pisane technicznym i naukowym językiem stwarzają pozory obiektywności i trudno je podważyć. Inwestorzy posługują się trudnym do obalenia argumentem zgodności swoich przedsięwzięć z przepisami prawa. Wyniki modelowania zawarte w raportach dostarczanych przez inwestorów zawsze pokazują, że planowana inwestycja nie będzie przekraczała norm (Caffyn 2021). Uzasadnienie decyzji poprawnością metodyczno-proceduralną było często wykorzystywana do odrzucania obaw społeczności lokalnych w przypadku ferm hodowlanych (Butt and Taylor 2017), ale także innych typów niechcianych inwestycji (Clausen et al. 2021). Sprzeczność treści raportów środowiskowych z doświadczeniem ludzi mieszkających w sąsiedztwie ferm, które też przechodziły procedurę środowiskową i również miały nie być uciążliwe powoduje, że mieszkańcy nie mają zaufania do procedur, ani do instytucji, które w sposób niezrozumiały opiniują i uzgadniają projektowane inwestycje (**Bednarek-Szczepańska 2022 – P5**).

Jedna z zasad oceny oddziaływania na społeczeństwo (SIA) mówi, że planowane przedsięwzięcia powinny być powszechnie akceptowane przez członków społeczności, które mogą odnieść korzyści z planowanej interwencji lub na które planowana interwencja może mieć wpływ (Vanclay 2003). Zgodnie z polskim prawem sprzeciw społeczny, bez względu na jego skalę i zasadność, nie może być przyczyną odmowy wydania decyzji środowiskowej. Spełnienie przez planowaną inwestycję określonych norm jest w świetle prawa przesłanką pozwalającą na stwierdzenie, że inwestycja nie będzie znacząco oddziaływać na społeczeństwo. Ograniczenie SIA do metod ilościowych i technicznych bardzo upraszcza tę ocenę i czyni ją jednostronną (Lockie 2001).

Mimo obowiązującej zasady, że sprzeciw społeczny nie może być przyczyną odmowy ustalenia środowiskowych uwarunkowań, w poddanych badaniu ponad 50 przypadkach postępowań władze lokalne najczęściej odmawiały inwestorom ustalenia środowiskowych warunków realizacji inwestycji, wbrew pozytywnym – w większości – uzgodnieniom i opiniom organów współpracujących (**Bednarek-Szczepańska 2022 – P5**). W ten sposób organy władzy lokalnej narażały się na odwołania inwestorów, wskazujących na niezgodność tych decyzji z przepisami prawa. Zatem władze lokalne wdrażały wskazywaną przez Vanclay (2003) zasadę, podejmując rozstrzygnięcie zgodne z oczekiwaniem społecznym, choć kontrowersyjne z prawnego punktu widzenia. Włączały w ten sposób do procesu

decyzyjnego nieprofesjonalną, lokalną wiedzę mieszkańców, ich aspiracje i wartości (Lockie 2001; Roth et al. 2020). Okazuje się zatem, że SIA zaczyna funkcjonować w praktyce, co wymuszają dążące do obrony swoich miejsc zamieszkania społeczności lokalne.

Odmowne decyzje, w wyniku odwołania inwestorów, były uchylane przez samorządowe kolegia odwoławcze, które wskazywały, że opinie społeczności lokalnej, jej obawy i aspiracje, nie mogą mieć decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia postępowania środowiskowego. Dochodziło do stosowania przez wójtów różnych zabiegów komplikujących postępowania, np. stawiania inwestorom dodatkowych wymagań, wydawania kolejnych decyzji i sporządzania planów miejscowych uniemożliwiających lokalizację ferm. Część postępowań rozstrzygały sądy administracyjne. Warto podkreślić, że niektóre sądy, w uzasadnieniach swych orzeczeń wskazywały na potrzebę szerszej analizy wpływu inwestycji na mieszkańców, nawet w przypadku braku normy prawnej. Jest to więc symptom wskazujący na przenikanie idei SIA do orzecznictwa sądowo-administracyjnego. To pośredni efekt społecznej opozycji wobec lokalizacji ferm hodowlanych. W wyniku wszystkich decyzji, odwołań i wyroków około 80% badanych przypadków rozpoczętych procesów inwestycyjnych zostało finalnie zablokowanych. Okazuje się, że pomimo obowiązującej zasady, że protesty społeczne nie mogą być przyczyną odmowy ustalenia środowiskowych uwarunkowań, to w praktyce często protesty te mają duży, pośredni wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy (**Bednarek-Szczepańska 2022 – P5**).

IV. Ocena społecznych efektów konfliktów wokół lokalizacji kontrowersyjnych inwestycji w skali lokalnej

Na podstawie przeprowadzonych badań konfliktów wokół lokalizacji inwestycji w 116 gminach, ośmiu studiów przypadku oraz analizy konkretnego etapu procesu inwestycyjnego (postępowania środowiskowe dla obiektów hodowli/chowu zwierząt), wykazano, że aktywność społeczna przekłada się na decyzje organów władzy publicznej, a co za tym idzie, ma bezpośredni lub pośredni wpływ na losy kontrowersyjnych inwestycji. Nawiązując do funkcjonalnej teorii konfliktu (Coser 1956), a w szczególności społecznych funkcji konfliktu (Cuppen 2018), można się spodziewać, że konflikty wokół lokalizacji niechcianych obiektów mają też znaczenie poza „materialną” sferą planowania i zagospodarowania przestrzeni. Problematyka ta została zbadana, podobnie jak czynniki wpływające na zaangażowanie mieszkańców, w dziewięciu studiach przypadku dotyczących różnych rodzajów obiektów, w latach 2014-2015.

Jako znaczący efekt konfliktu przede wszystkim należy wskazać wzrost zainteresowania mieszkańców lokalnymi sprawami publicznymi i wzrost ich świadomości na temat swojej roli w procesach planowania przestrzeni. W tym odnotowano efekt „wzmózonej czujności” w społecznościach lokalnych: doświadczenie z planami niechcianej inwestycji pokazało, że warto na bieżąco śledzić wszelkie informacje publikowane przez urząd gminy. Konflikty pobudziły dyskusję o wsi, gminie, rozwoju lokalnym, a w szczególności dialog pomiędzy mieszkańcami a władzami gmin (**Bednarek-Szczepańska i Dmochowska-Dudek 2016 – P1**). Choć warto podkreślić, że w studium przypadku z wsi podkarpackiej ten efekt nie był tak wyraźny, jak w innych przypadkach. Tam ten poziom zainteresowania sprawami lokalnymi, związany z silnymi wspólnotami lokalnymi, przywiązaniem do miejsca i zakorzenieniem (Bartkowski, 2003), był równie wysoki przed konfliktem. Z kolei w gminie z województwa zachodniopomorskiego efekt ten był najsilniej podkreślany przez władze lokalne i liderów protestu. Odnotowano wzrost poczucia podmiotowości i wzmocnienie przekonania o wartości i sensie działania zbiorowego, nie tylko w tych przypadkach, gdzie konflikt zakończył się pozytywnie dla protestujących, ale też w tych przypadkach, gdzie nie udało się zmienić lokalizacji inwestycji.

Wpływ konfliktu na stosunki społeczne był dwojaki. Z jednej strony dochodziło do zaburzenia stosunków sąsiedzkich, spadku wzajemnego zaufania, co było najbardziej widoczne przy konfliktach

dotyczących lokalizacji elektrowni wiatrowych. W tych przypadkach wzrost napięć społecznych i sąsiedzkich antagonizmów był najwyższy, co było związane z wysokimi korzyściami finansowymi dla nielicznych osób przy braku dostatecznej rekompensaty dla innych mieszkańców. Graczyk (2021) identyfikując podobne sytuacje w swoich badaniach, użyła kategorii „zawiść” do określenia stosunków sąsiedzkich w sytuacji, gdy inwestor wybierał określone działki pod dzierżawę, a właściciele działek sąsiednich pozostawali bez korzyści finansowych. Polaryzacja w obrębie społeczności lokalnych w następstwie konfliktów towarzyszących lokalizacji farm wiatrowych była też obserwowana w innych krajach (Martin 2015).

Z drugiej strony zidentyfikowano również pozytywny wpływ konfliktów na relacje społeczne. Podjęcie działania zbiorowego przyczyniło się do poszerzenia lokalnych kontaktów i nawiązania nowych znajomości w obrębie własnego środowiska, częściowo o trwałym charakterze. Efekt ten był widoczny zwłaszcza w studium przypadku zlokalizowanym w strefie podmiejskiej Łodzi, na terenie cechującym się napływem nowych mieszkańców. W wyniku konfliktu doszło do nawiązywania znajomości pomiędzy nowymi mieszkańcami, a także pomiędzy nimi a mieszkańcami rdzennymi. Z kolei najmniejszy wpływ na poszerzenie lokalnych kontaktów odnotowano, jak można było się spodziewać, we wsi podkarpackiej, gdzie zastane więzi w lokalnych wspólnotach są silne i gęste, a także we wsiach o małej liczbie ludności. Zidentyfikowano także budowanie luźnych więzi poza miejscem zamieszkania. Przy czym należy podkreślić, że nawiązywanie nowych znajomości w większym stopniu było udziałem osób, które już wcześniej miały te więzi dobrze rozbudowane. Ważnym efektem w części analizowanych przypadków było powstanie stowarzyszeń, które rozszerzały swą działalność na różne sfery życia publicznego (np. edukację, gospodarkę odpadami, imprezy). Jednak po jakimś czasie od zakończenia konfliktów o lokalizację inwestycji działalność organizacji protestujących najczęściej stopniowo wygasła. Tym niemniej stworzenie takich struktur było doświadczeniem, które pozwoliło nabyć społecznościom umiejętności reagowania na nagły, zbiorowy problem wspólnoty lokalnej, partycypacji w procesie decyzyjnym, w podejmowaniu współpracy z różnymi podmiotami. Pozytywnym efektem było zatem wzmocnienie kapitału społecznego, polegające na zagęszczaniu sieci kontaktów społecznych w obrębie, jak i poza lokalnym środowiskiem, a także ożywienie aktywności społecznej. W wyniku konfliktów dochodziło ponadto zmian w lokalnej polityce: wyłaniali się nowi liderzy, dochodziło do zmian na stanowiskach sołtysów, a nawet wójtów. Mieszkańcy najczęściej deklarowali wpływ, jaki postępowanie władz gminy wobec niechcianych inwestycji miało na podejmowanie decyzji wyborczych w wyborach samorządowych (**Bednarek-Szczepańska i Dmochowska-Dudek 2016 – P1**).

V. Ocena roli społecznej opozycji wobec farm wiatrowych w procesie rozwoju lądowej energetyki wiatrowej w Polsce

Żywiłowy rozwój energetyki wiatrowej, który nastąpił w Polsce po wstąpieniu do Unii Europejskiej, był precedensem w rozumieniu intensywności i formy przekształceń wiejskiej przestrzeni. Przedstawione w pierwszej części opracowania badania konfliktów lokalizacyjnych w Polsce pokazało, jak częste były kontrowersje właśnie wokół lokalizacji elektrowni wiatrowych. Dużą skalę tych kontrowersji potwierdziły materiały publikowane przez samych protestujących, z których wynikało, że w okresie około dekady kontrowersje wokół planów lokalizacji energetyki turbin wiatrowych wystąpiły w około 500 miejscowościach (**Bednarek-Szczepańska 2016 – P6**); z kolei badania sondażowe wśród inwestorów wskazywały, że 42% z nich doświadczyło sprzeciwu ze strony mieszkańców lub organizacji (Igliński et al. 2016). Petycje kierowane do urzędów gmin przeciwko konkretnym inwestycjom wiatrowym podpisywane były przez bardzo zróżnicowaną liczbę protestujących (od 1 do 2000 osób), ale ponad połowa przypadków mieściła się w przedziale od 20 do 200 osób, a około 20% protestów

liczyło 500 lub więcej osób (**Bednarek-Szczepańska, 2024 – P8**). Zwraca też uwagę duża liczba lokalnych stowarzyszeń deklarujących sprzeciw wobec ekspansji energetyki wiatrowej, które podpisywały się pod listami otwartymi do organów władzy, a także tworzenie koalicji regionalnych i organizacji o zasięgu ogólnopolskim. Lokalizacja farm wiatrowych była też częstym przedmiotem sporów przed sądami administracyjnymi, dotyczących miejscowych planów i studiów uwarunkowań (zaskarżanych przez przeciwników wiatraków lub inwestorów) oraz decyzji lokalizacyjnych (gdzie stroną skarżącą byli inwestorzy, kwestionujący rozstrzygnięcia samorządowych kolegiów odwoławczych w następstwie odwołań składanych przez mieszkańców (**Bednarek-Szczepańska 2016 – P6**).

Tym samym w Polsce, podobnie jak w innych krajach, np. w Niemczech, Kanadzie (Martin 2015; Bues 2021), Wielkiej Brytanii (Gardner 2014; Oglivie i Rootes 2016), Francji czy Włoszech (Dechezelles i Scotti 2022), rozwinął się ruch antywiatrakowy, który można zaliczyć do szerokiej kategorii nowych ruchów społecznych. Teoria ruchów społecznych rozwijana jest w literaturze socjologicznej od lat 60. XX w. Akcentując odmiennność od tradycyjnie rozumianych ruchów społecznych o charakterze klasowym, pracowniczym, zaczęto posługiwać się pojęciem nowych ruchów społecznych, zwracających się ku różnym problemom spoza sfery typowo materialistycznej, których cele nie koncentrują się na korzyściach ekonomicznych. Pierwszym teoretykiem tego zagadnienia był C. Offe (1985). Zauważył on powstawanie od lat 60. XX w. w środowisku nowej klasy średniej (osób młodych, wykształconych) nowych ruchów społecznych, określając je jako postindustrialne, postmodernistyczne lub postmaterialistyczne. Cechą charakterystyczną jest to, że ich działalność nie służy interesom klasowym, ale obronie określonych wartości i tożsamości. Podejścia do nowych ruchów społecznych różnią się m.in. rolą konfliktu Sowada (2019). Della Porta i Diani (1999) oraz della Porta (2020) akcentują fundamentalną rolę konfliktu. Badania nad ruchami społecznymi w tym ujęciu koncentrują się na proteście i jego formach, identyfikując repertuar działań zbiorowych, przy pomocy których wysuwane są zbiorowe roszczenia. Protest – czyli manifestowanie sprzeciwu – to *modus operandi* ruchów społecznych (della Porta 2008). Zatem to ujęcie nowych ruchów społecznych jest najbardziej odpowiednie do zastosowania w analizach konfliktów wokół lokalizacji inwestycji, wynikających ze społecznej dezaprobaty. Poprzez działania o charakterze konfrontacyjnym i kontrowersyjnym ruchy społeczne przyciągają uwagę mediów, a co za tym idzie - opinii publicznej i wywierają presję na decydentów (della Porta 2008, 2020). Wyróżnikiem ruchów społecznych są nieformalne sieci łączące różne osoby, grupy i organizacje, a także zbiorowa tożsamość. Ruchy społeczne nie mieszczą się w ramach jednej organizacji. Bazują na wspólnych przekonaniach i solidarności, mają wspólny cel i jasno zdefiniowanych przeciwników (della Porta i Diani 2006).

Pomimo dość spójnego, na pierwszy rzut oka, wizerunku polskiego ruchu antywiatrakowego, jako ruchu mieszkańców wsi utożsamiających się ze wspólnym celem odsunięcia elektrowni wiatrowych od zabudowań, a tym samym walczącego o zachowanie określonych wartości: zdrowego środowiska życia mieszkańców i wiejskiego krajobrazu, ruch ten nie był jednolity. W wymiarze lokalnym tworzyły go na ogół niewielkie, ale aktywne grupy mieszkańców, walczące o rozwiązanie konkretnego problemu związanego w lokalizacją elektrowni wiatrowej. Ich działania polegały głównie na pozyskiwaniu poparcia wśród społeczności lokalnej, mieszkańców, zakładaniu stowarzyszeń i interwencjach u władz lokalnych, a także na zawiadamianiu mediów lokalnych i pozyskiwaniu tym kanałem szerszego rozgłosu. W przypadku niekorzystnych dla siebie rozstrzygnięć przeciwnicy inwestycji odwoływali się od decyzji lub zaskarżali uchwały (**Bednarek-Szczepańska, 2024 – P7**).

W wymiarze ponadlokalnym funkcjonowały pojedyncze organizacje parasolowe, wspomagane przez polityków partii konserwatywnych. Podmioty te dążyły do wypracowania wspólnego stanowiska protestujących, przedstawienia go opinii publicznej, a przede wszystkim rządzącym. Pozyskiwały wsparcie stowarzyszeń lokalnych i tworzyły forum wymiany wiedzy i doświadczeń protestujących.

Celem stało się zatem wprowadzenie ogólnopolskich restrykcyjnych zasad lokalizacji elektrowni wiatrowych. Podejmowane działania adresowane były do władz i instytucji szczebla krajowego i regionalnego. Petycje, listy otwarte do władz i inne publikowane materiały podnosiły kwestię negatywnych oddziaływań energetyki wiatrowej, głosiły krzywdę społeczności lokalnych bezbronnych wobec międzynarodowych korporacji oraz krytykowały globalne ocieplenie i unijną politykę klimatyczną (**Bednarek-Szczepańska 2024 – P8**).

Hasła głoszone przez ogólnokrajowe organizacje antywiatrakowe nawiązują do zjawiska populizmu energetycznego. Ta kategoria pojęciowa odnosi się właśnie do powiązań pomiędzy opozycją społeczną wobec polityki energetycznej i OZE a rozwojem ruchów prawicowych i populistycznych, sceptycznych wobec globalnego ocieplenia (Dechezelles i Scotti 2022). Według Lockwood’a (2018) w ujęciu ideologicznym treścią populizmu jest światopogląd, w którym zwykli ludzie, obywatele, są rządzeni przez międzynarodowe, globalne korporacje i instytucje. Wielkoskalowe inwestycje OZE prowadzą do „wywłaszczenia” społeczności lokalnych i drastycznych zmian w lokalnym krajobrazie. Populizm energetyczny budowany jest na zasadzie jaskrawych kontrastów typu: piękno krajobrazu versus zyski korporacji, naród versus obca inwazja (Dechezelles i Scotti 2022).

Uwadze poddano również rolę mediów lokalnych jako narzędzia kształtowania wizerunku energetyki wiatrowej. Media z jednej strony odzwierciedlają i upowszechniają problemy społeczności (Heidenreich 2016; da Silva et al. 2021), a z drugiej – przekazują informacje, nadają ramy i znaczenia, kształtując stosunek ludzi do danej problematyki i wpływając na postrzeganie i wartościowanie zjawisk (Heidenreich, 2016; Bjärstig et al., 2022). Decydenci polegają na mediach w zakresie informacji tak samo, jak społeczeństwo (Soroka, 2002; Smith et al., 2016). Jednocześnie Smith et al. (2016) podkreślają, że działania polityczne i media są współzależne: zarówno aktywność polityczna wpływa na debatę w mediach, jak i tematy medialne oddziałują na decyzje polityczne. Energetyka wiatrowa w polskiej prasie lokalnej najczęściej przedstawiana była jako źródło konfliktów. Protestujący, którzy zabiegali o uwagę mediów oraz lokalni włodarze byli dominującymi podmiotami, które wypowiadały się na ich łamach. W okresie 2013-2016 (największej aktywności ruchu antywiatrakowego) zaobserwowano najwyższy stosunek liczby artykułów prasowych negatywnie oceniających oddziaływania energetyki wiatrowej w relacji do liczby artykułów oceniających oddziaływania energetyki wiatrowej pozytywnie. Protestujący, akcentujący przede wszystkim: niekorzystny wpływ wiatraków na zdrowie i na środowisko akustyczne (hałas), a także na spadek wartości nieruchomości, ograniczenia dla budownictwa mieszkaniowego, degradację krajobrazu, negatywny wpływ na przyrodę oraz na możliwości lokalizacji zabudowy mieszkaniowej, wywierali wpływ na kształtowanie wizerunku energetyki wiatrowej (**Bednarek-Szczepańska 2023 – P7**).

Polski ruch antywiatrakowy wykazywał podobne cechy do ruchu antywiatrakowego w innych krajach. Odnotowano wspieranie protestujących przez środowiska związane z konserwatywną stroną sceny politycznej. We Francji budowę farm wiatrowych kontestowały przede wszystkim populistyczne i ultrakonserwatywne ugrupowania, wpisując się w dyskursywną ramę: zwykli ludzie kontra zglobozowane elity (Dechezelles i Scotti 2022). W Polsce, podobnie jak np. w Niemczech powstawały tzw. organizacje parasolowe, dostarczające argumentów lokalnym grupom antywiatrakowym i wspierające ich współpracę (Reusswig et al. 2016; Bues 2021).

Ruch antywiatrakowy, zarówno w wymiarze lokalnym, jak i ponadlokalnym, w istotny sposób wpływał na decyzje organów publicznych. Na poziomie lokalnym aktywność protestujących powodowała komplikowanie i wydłużanie procesu inwestycyjnego, który często kończył się niekorzystnie dla inwestora. Badania (prowadzone w okresie przed przyjęciem ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych) pokazały, że w wyniku działań mieszkańców władze gmin wielokrotnie podejmowały decyzje, których zgodność z przepisami prawa budziła kontrowersje. Od niekorzystnych

decyzji najczęściej odwoływał się inwestor, co skutkowało wydawaniem ponownych decyzji przez gminy lub samorządowe kolegia odwoławcze. Również przeciwnicy wiatraków odwoływali się od niekorzystnych dla siebie decyzji oraz zaskarżali do wojewódzkich sądów administracyjnych uchwały zatwierdzające dokumenty planistyczne. Badania orzeczeń sądów administracyjnych w sprawach decyzji lokalizacyjnych, studiów uwarunkowań i planów miejscowych (**Bednarek-Szczepańska 2016 – P6**), a także badania pogłębione w studiach przypadku (**Bednarek-Szczepańska i Dmochowska-Dudek 2016 – P1**) umożliwiły rozpoznanie formalnego wymiaru wpływu protestujących na poziomie lokalnym. Zidentyfikowano zatem następujące praktyki organów władzy lokalnej:

- wydawanie inwestorowi odmownych decyzji środowiskowych lub lokalizacyjnych bez podstawy prawnej, w tym mimo pozytywnych uzgodnień i opinii organów współdziałających (uzasadniając je np. negatywnym wpływem na walory krajobrazowe, ład przestrzenny lub sprzeciwem mieszkańców);
- wycofanie się z rozpoczętego procesu planistycznego (suikzp lub mpzp), który miały umożliwić lokalizację inwestycji, nawet na zaawansowanym etapie prac planistycznych, kiedy znaczące nakłady zostały już poniesione;
- podejmowanie przez radę gminy radykalnych zmian w procedowanych projektach dokumentów planistycznych tuż przed uchwaleniem dokumentu;
- wprowadzanie do dokumentów planistycznych rozwiązań niezgodnych z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w jej ówczesnym brzmieniu (np. ustanowienie w suikzp zakazu lokalizowania elektrowni wiatrowych na podstawie decyzji lokalizacyjnej)
- przystępowanie do zmiany dokumentu planistycznego po uzyskaniu przez inwestora decyzji środowiskowej, w celu zapobieżenia możliwości lokalizacji inwestycji.
- podejmowanie innych uchwał dotyczących lokalizacji określonych inwestycji (m.in. określających stanowisko rady wobec lokalizacji wskazanych typów obiektów, zobowiązujących władzę wykonawczą do zamieszczania określonych zapisów w dokumentach planistycznych tworzonych w przyszłości, zobowiązujących władzę wykonawczą do określonego postępowania przy podejmowaniu decyzji administracyjnych na wniosek inwestorów).

To zestawienie pokazało, jak silny był nacisk protestujących i jakie mechanizmy radzenia sobie w tej sytuacji wypracowywały władze lokalne. Analiza orzeczeń sądów w sprawach elektrowni wiatrowych potwierdziła także wiele ułomności szeroko rozumianego systemu planowania przestrzeni, na który składa się m.in. polityka przestrzenna, planowanie przestrzenne *sensu stricto*, oceny oddziaływania na środowisko, ochrona przyrody oraz gruntów rolnych. Konflikty ujawniły, jak niejednoznaczne są relacje pomiędzy różnymi typami dokumentów planistycznych i decyzji oraz jakie występują trudności interpretacyjne przepisów prawa z różnych dziedzin zarządzania przestrzenią (**Bednarek-Szczepańska 2016 – P6**). System okazał się niewydolny wobec tej stosunkowo nowej kategorii inwestycji. Zagadnienia słabości i ułomności polskiego systemu planowania przestrzeni były wielokrotnie tematem rozważań naukowych i opracowań eksperckich. Należy jednak zaakcentować, że często ułomności tego typu ujawniają się właśnie w wyniku lokalnych konfliktów. To znaczy, gdyby konflikty, polegające na otwartej interakcji podmiotów mających rozbieżne interesy i cele związane z przestrzenią, nie zaistniały w sferze publicznej, ułomności mogłyby pozostać nierozpoznane.

Dochodzimy zatem do ponadlokalnego wymiaru aktywności ruchu antywiatrakowego, a więc jego wpływu na działania niektórych instytucji i organów władzy wyższego szczebla. Społeczne protesty miały swój wydzźwięk w dokumentach polityki przestrzennej i energetycznej (planach, programach) na szczeblu regionalnym w postaci formułowania określonych deklaracji czy zasad: od najsilniejszych, polegających na ustaleniu na niektórych terenach zakazu lokalizacji elektrowni wiatrowych w wojewódzkim planie zagospodarowania przestrzennego, po stwierdzenia ogólne wskazujące na

konieczność uwzględnienia uciążliwości i uzyskania społecznej aprobaty dla farm wiatrowych. Przy czym ustalanie konkretnych zakazów i zasad lokalizacji w planie wojewódzkim było unieważniane przez sądy administracyjne, ponieważ dokument taki może zawierać jedynie zalecenia. Nacisk społeczny spowodował również uruchomienie ogólnopolskiej kontroli jednostek samorządu terytorialnego w zakresie lokalizowania farm wiatrowych. Innym, pośrednim skutkiem aktywności ruchu antywiatrakowego było zainteresowanie opinii publicznej i organów władzy zagadnieniem dominant krajobrazowych. W okresie najwyższej aktywności ruchu, w polskim sejmie toczyły się prace nad ustawą krajobrazową, choć pojęcie dominanty, które obecne było w jej projekcie, ostatecznie nie znalazło się w tej ustawie.

Ruch antywiatrakowy odniósł sukces – w 2016 r. przyjęto ustawę w zdecydowanym stopniu ograniczającą rozwój dużej lądowej energetyki wiatrowej (Dz. U. 2016 poz. 961) – postulaty organizacji antywiatrakowych zostały zatem uwzględnione. Wpisały się więc dobrze w politykę energetyczną ówczesnego rządu, akcentującą przede wszystkim rolę energii słonecznej, jądrowej i wiatrowej morskiej w miksie energetycznym (**Bednarek-Szczepańska 2024 – P8**). Zatem potwierdzenie znajduje tu opinia della Porta (2008), że ruchy społeczne rozwijają się i odnoszą sukcesy wtedy, gdy pozwala na to kontekst polityczny. Sukces ruchu społecznego w kluczowych dla państwa sprawach jest raczej rezultatem kalkulacji politycznych, nie zaś efektem wysiłków społecznych (Rootes 2006). Ale są one często niezbędnym argumentem uzasadniającym procedowanie określonych decyzji.

Podsumowanie

Wkład omawianego osiągnięcia naukowego w rozwój dyscypliny polegał na rozpoznaniu uwarunkowań, cech i funkcji konfliktów, jakie towarzyszą planowaniu niechcianych inwestycji, łącząc perspektywę społeczną, przestrzenną i prawoadministracyjną. Plany lokalizacji kontrowersyjnej inwestycji stawały się zapłonem uruchamiającym aktywność mieszkańców – konflikty te można traktować jako sferę samoorganizowanej partycypacji (Cuppen 2018), oddziałującej na podejmowanie decyzji przez organy władzy. Konflikt to proces, przebiegający w określonych ramach prawnych, w którym artykułowane są wartości, wiedza i interesy, którego efektem są zmiany w przestrzeni lub niedopuszczenie do zmian, ustanowienie nowych zasad zagospodarowania przestrzeni czy nowych procedur.

Wkład w rozwój dyscypliny polegał również na upowszechnieniu nowych źródeł danych w badaniach społeczno-geograficznych. Chodzi to głównie o media lokalne i regionalne, które wykorzystywano jako *mirror* (zwierciadło) i *moulder* (coś, co kształtuje) (Songsore i Buzelli 2015), a więc z jednej strony jako obraz i reprezentacja problemów społeczności lokalnych dotyczących przestrzeni, z drugiej strony jako źródło kształtowania opinii, nadawania ram i znaczeń, wpływające na postrzeganie przestrzeni. Wartościową metodą badania okazała się też analiza treści uzasadnień decyzji środowiskowych czy orzeczeń sądów administracyjnych rozstrzygających w sprawach planowania przestrzennego, a także protokołów z rozpraw administracyjnych i sesji rad gmin, petycji i listów otwartych kierowanych do instytucji publicznych. Są to cenne źródła umożliwiające rozpoznanie uwarunkowań konfliktów i mechanizmów gry o przestrzeń.

Badania pokazują, że na konflikty wokół lokalizacji inwestycji, których czynnikiem sprawczym są najczęściej niezadowoleni mieszkańcy, nie można patrzeć wąsko, a mianowicie tylko poprzez pryzmat syndromu NIMBY w jego klasycznym rozumieniu egoizmu przestrzennego (Popper 1987; Dear 1992). Konflikty takie są często wyrazem niezadowolenia z procedur, odpowiedzią na niesprawność instytucji, kreują nowe przestrzenie polityczne, kwestionują i przekształcają dotychczasowy model podejmowania decyzji przestrzennych. Konflikty takie wywołują dyskusję nie tylko nad

oddziaływaniami przedsięwzięć, ale w ogóle nad przestrzenią i krajobrazem, wywołują zainteresowanie tą tematyką opinii publicznej, co jest zdecydowanie pozytywnym efektem. Uświadamiają problemy, ujawniają słabości przepisów prawa, zmuszają organy władzy różnych szczebli do zajęcia się tematem oddziaływań społecznych i przestrzennych. Stają się więc bodźcem do pogłębiania wiedzy przez interesariuszy i katalizatorem działania. Konflikty odgrywają zatem istotną rolę w kształtowaniu systemu planowania przestrzeni. Co nie oznacza oczywiście, że rozwiązania planistyczne w następstwie konfliktów będą zawsze słuszne, gdyż ich kształt zależy od wielu czynników, w tym politycznych.

Koncepcje demokracji bazujące na kategorii agonizmu zakładają, że konfliktów nie da się wyeliminować z życia społecznego (Mouffe 2005). Odnosząc się do inwestycji w energetykę odnawialną Cuppen (2018) wskazuje, że choć niedostateczne włączenie mieszkańców jest często główną przyczyną konfliktu, to bez względu na to jak dobrze partycypacja będzie zorganizowana, konflikt zawsze towarzyszyć będzie transformacji energetycznej. Konfliktów o przestrzeń nie da się wyeliminować na zasadach racjonalnego konsensusu. One będą się zmieniać, będą się pojawiać nowi aktorzy sporów, nowe konfiguracje interesów – to dynamiczny proces, który nigdy nie zakończy się „szczęśliwym” rozwiązaniem zadowolającym wszystkich aktorów gry o przestrzeń. Kluczowe jest wypracowanie w społeczeństwie norm i praktyk, które umożliwią konstruktywne wykorzystanie konfliktów dla coraz lepszego zarządzania przestrzenią.

Literatura

Allmendinger P., Haughton D. (2011). Post-political spatial planning in England: a crisis of consensus? *Transactions of the Institute of British Geographers*, 37, 89-103.

Arnstein, S.R. (1969). A ladder of citizen participation. *Journal of the American Planning Association*, 35 (4), 216–224.

Auliffe C., Rogers D. (2018). Tracing resident antagonisms in urban development: agonistic pluralism and participatory planning. *Geographical Research. Institute of Australian Geographers*. doi:10.1111/1745-5871.12283

Bartkowski J. (2003). Tradycja i polityka. Wpływ tradycji kulturowych polskich regionów na współczesne zachowania społeczne i polityczne. Wydawnictwo Akademickie Żak.

Baxter J., Morzaria R.H. (2013). A case-control study of support/opposition to wind turbines: perceptions of health risk, economic benefits, and community conflict, *Energy Policy*, 61, 931–43

Bednarek-Szczepańska M. (2016a). Energetyka wiatrowa jako przedmiot konfliktów lokalizacyjnych w Polsce, *Polityka Energetyczna*, 19, 1, s. 53-72.

Bednarek-Szczepańska M. (2016b). Wpływ konfliktu typu NIMBY na wiejską społeczność lokalną, *Studia Obszarów Wiejskich*, 41, s. 43-61.

Bednarek-Szczepańska M., Dmochowska-Dudek K. (2016). Syndrom NIMBY na obszarach wiejskich w Polsce. Specyfika i uwarunkowania konfliktów wokół lokalizacji niechcianych inwestycji, *Prace Geograficzne*, 255, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa.

Bednarek-Szczepańska M. (2018). Przestrzeń (nie)negocjowana. Zasady uczestnictwa społeczności lokalnych w kształtowaniu wiejskiej przestrzeni w polskim prawie, *Studia Obszarów Wiejskich*, 51, s. 75-98.

- Bednarek-Szczepańska M. (2019). The role of local communities in the process of siting of the unwanted facilities within the rural areas of Poland, *Eastern European Countryside*, 25, s. 63-94.
- Bednarek-Szczepańska M. (2020a). The local community: an entity discriminated against in spatial decision-making in Poland? *Bulletin of Geography. Socio-economic Series*, 50, s. 55-72.
- Bednarek-Szczepańska M. (2020b). Współczesne podejścia do uczestnictwa społeczności lokalnej w planowaniu przestrzeni w literaturze naukowej, *Przegląd Geograficzny*, 92, 4, s. 543-567.
- Bednarek-Szczepańska M. (2022). The power of protest in the EIA proceedings. Influence of local community on environmental decisions regarding intensive livestock operations - Example of Poland, *Environmental Impact Assessment Review*, 97, s. 106868.
- Bednarek-Szczepańska M. (2023). Wizerunek energetyki wiatrowej i jej oddziaływania na społeczeństwo w świetle doniesień mediów regionalnych i lokalnych w Polsce, *Czasopismo Geograficzne*, 94, 2, s. 263-288.
- Bednarek-Szczepańska M. (2024). Kwestionowanie ustaleń planistycznych poprzez składanie uwag do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego obszarów wiejskich w Polsce. *Więś i Rolnictwo*, 203, 119-148.
- Bednarek-Szczepańska M. (2024). Ruch antywiatrakowy w Polsce w świetle koncepcji nowych ruchów społecznych, *Studia Regionalne i Lokalne*, 3, 97.
- Björstig T., Mancheva I., Zachrisson A., Neumann W., Svensson J. (2022). Is large-scale wind power a problem, solution, or victim? A frame analysis of the debate in Swedish media. *Energy Research & Social Science*, 83: 102337.
- Bond S. (2011). Negotiating a 'democratic ethos': Moving beyond the agonistic – communicative divide. *Planning Theory* 10: 161–186.
- Botetzagias I., Malesios C., Kolokotroni A., Moysiadis Y. (2015). The role of NIMBY in opposing the siting of wind farms: evidence from Greece, *Journal of Environmental Planning and Management*, 58 (2), 229-251.
- Broeder L., Uiterse E., Have W., Wagemakers A., Schuit A. (2017). Community participation in Health Impact Assessment. A scoping review of the literature. *Environ. Impact Assess. Review*, 66, 33-42.
- Bues A. (2021). *Social Movements against Wind Power in Canada and Germany: Energy Policy and Contention*. Routledge Studies in Energy Policy. Routledge.
- Burdge R., Vanclay F. (1995). Social impact assessment. W: F. Vanclay, D.A. Bronstein (red.), *Environmental and Social Impact Assessment*, Wiley, Chichester. 31-65
- Burningham K., Barnett J., Thrush, T. (2006). The limitations of the NIMBY concept for understanding public engagement with renewable energy technologies: a literature review, University of Manchester, Manchester.
- Butt A., Taylor E. (2017). Smells like politics: planning and the inconvenient politics of intensive peri-urban agriculture. *Geogr. Res.*, 56(2), 206-218.
- Caffyn A. (2021). Contesting countryside smells: the power of intensive livestock odours. *J. Rural. Stud.*, 86, 554-565.

- Clausen L.T., Rudolph D., Nyborg S. (2021). The good process or the great illusion? A spatial perspective on public participation in Danish municipal wind turbine planning. *J. Environ. Policy Plan.*, 23(6), 732-751.
- Coser L. (1956). *The Functions of Social Conflict*. New York: The Free Press.
- Cuppen E. (2018). The value of social conflicts. Critiquing invited participation in energy projects. *Energy Research & Social Science*, 38, 28-32.
- Damurski Ł. (2015). From Formal to Semi-formal and Informal Communication in Urban Planning. Insights from Polish Municipalities. *European Planning Studies, Taylor & Francis Journals*, 23(8), 1568-1587.
- da Silva G., Sherren K., Parkins J.R. (2021). Using news coverage and community-based impact assessments to understand and track social effects using the perspectives of affected people and decisionmakers. *Journal of Environmental Management*, 298: 113467.
- Davidoff P. (1965). Advocacy and pluralism in planning, *Journal of the American Institute of Planning*, 31, s. 331-338.
- Davoudi, S. (2012). The Legacy of Positivism and the Emergence of Interpretive Tradition in Spatial Planning. *Regional Studies*, 46(4), 429-441.
- Dear M. (1992). Understanding and Overcoming the NIMBY Syndrome, *Journal of the American Planning Association*, 58, 3, s. 288-300.
- Dechézelles S., Scotti I. (2021). Wild Wind, Social Storm: "Energy Populism" in Rural Areas? An Exploratory Analysis of France and Italy. *Rural Sociology*, 87(S1); 784-813.
- Dekker, K. (2007). Social Capital, Neighbourhood Attachment and Participation in Distressed Urban Areas. A Case Study in The Hague and Utrecht, the Netherlands, *Housing Studies*, 22, 3, 355-379.
- Della Porta D. (2008). Eventful Protest, Global Conflicts. *Distinktion: Journal of Social Theory*, 9(2): 27-56.
- Della Porta D. (2020). Building Bridges: Social Movements and Civil Society in Times of Crisis. *International Journal of Voluntary and Nonprofit Organizations*, 31: 938-948. <https://doi.org/10.1007/s11266-020-00199-5>
- Della Porta D., Diani M. (1999). *Social Movements: an Introduction*. Blackwell, Oxford.
- Devine-Wright P., (2009). Rethinking NIMBYism: The Role of Place Attachment and Place Identity in Explaining Place-protective Action, *Journal of Community & Applied Social Psychology*, 19, s. 426-441.
- Dmochowska-Dudek K. (2014). Konflikty społeczno-przestrzenne związane z rozwojem infrastruktury technicznej na obszarach wiejskich w ujęciu funkcjonalnym i społecznym, [w:] M. Wójcik, *Regionalny wymiar przemian polskiej wsi - aspekty społeczne i środowiskowe, Studia Obszarów Wiejskich tom XXXV*, s. 109-120.
- Dmochowska-Dudek K., Bednarek-Szczepańska M. (2018). A profile of the Polish rural NIMBYist, *Journal of Rural Studies*, 58, s. 52-66.
- Edelenbos J., van Buuren A., van Schie N. (2011). Co-producing knowledge: joint knowledge production between experts, bureaucrats and stakeholders in Dutch water management projects. *Environ. Sci. Pol.*, 14, 675-684.

- Elbakidze, M., Dawson L., Andersson K., Axelsson R., Angelstam P., Stjernquist I., Teitelbaum S., Schlyter P., Thellbro C. et al. (2015). Is spatial planning a collaborative learning process? A case study from a rural-urban gradient in Sweden., *Land Use Policy*, 48, 270-285.
- Foster D., Warren J. (2022). The NIMBY problem. *Journal of Theoretical Politics*, 34(1). 145-172.
- Frączek P. (2011). Przeciwdziałanie konfliktom lokalizacyjnym w sektorze energii. *Polityka Energetyczna*, 14(2).
- Freudenburg W. (1986). Social impact assessment. *Annual Review of Sociology*, 12, 451-478.
- Gardner, I. (2014). *Nimby, Network or Social Movement? Individual and Collective Opposition to Windfarms*. Bangor University.
- Gąsior-Niemiec A. (2010). Wzory samoorganizacji Polaków na przełomie XX i XXI w., *Polityka i Społeczeństwo*, 7, s. 66-76.
- Giordano L.S., Boudet H.S., Karmazina A., Taylor C.L, Steel B.S. (2018). Opposition “overblown”? Community response to wind energy siting in the Western United States. *Energy Research & Social Science*, 43: 119–131.
- Glicken J. (1999). Effective public involvement in public decisions. *Sci. Commun.*, 23(3), 298-327.
- Glicken J. (2000). Getting stakeholder participation ‘right’: a discussion of participatory processes and possible pitfalls. *Environ. Sci. Pol.*, 3, 305-310.
- Glucker A., Driessen P., Kolhoff A., Runhaar H. (2013). Public participation in environmental impact assessment: why, who and how? *Environ. Impact Assess. Rev.*, 43, pp. 104-111.
- Graczyk A. (2021). Społeczne aspekty inwestycji w parki wiatrowe w Polsce na podstawie badań ankietowych. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.
- Grocholska J. (1980). Obszary konfliktowe - problem badawczy w przestrzennym zagospodarowaniu kraju, *Przegląd Geograficzny*, t. 52, z. 3, Warszawa, s. 507-517.
- Grocholska J. (1986). Konflikty w planowaniu przestrzennym i próby ich rozwiązania (na przykładzie wybranych obszarów aglomeracji warszawskiej), *Studia nad funkcjonalnym makroregionem Warszawy (III)*, *Biuletyn Informacyjny*, z.53, IGiPZ PAN, s. 205-222.
- Groothuis P.A., Miller G. (1994). Locating hazardous waste facilities: The influence of NIMBY beliefs, *American Journal of Economics and Sociology*, 53(3), s. 335–347.
- Habermas J. (1999). *Theorie des kommunikativen Handelns*. Frankfurt/M.: Suhrkamp Verlag.
- Hackiewicz M. (2011). Społeczne i prawne aspekty konfliktów na tle zagospodarowania przestrzennego na przykładzie budowy obwodnicy Milanówka i Grodziska Mazowieckiego, Mazowsze. *Studia Regionalne*, 6, s. 123–148.
- Hager C. (2015). Introduction. The New Look at NIMBY. W: C. Hager i M. Haddad (red.) *NIMBY is beautiful. Cases of local activism and environmental innovation around the world*, Berghahn Books, 1-14.
- Healey P. (1997). Collaborative Planning. Shaping Places in Fragmented Societies, *Planning – Environment – Cities*.

Heidenreich S. (2016). Out of Sight, out of Mind? Controversy over Offshore Wind Energy in Norway's News Media Science as Culture, 25(4): 449-472.

Hejbudzki M. (2018). Publicznoprawne formy przeciwdziałania zjawisku tzw. uciążliwości odorowej wynikającej z działalności rolniczej opartej na produkcji trzody chlewnej w fermach wielkotowarowych, *Acta Scientiarum Polonorum, Administratio Locorum*, 17, 4, s. 347–362.

Hillier J. (2002). Direct action and agonism in democratic planning practice (s. 110-135). W: P. Allmendinger, M. Tewdwr-Jones (red.), *Planning Futures: New Directions of Planning Theory* (s. 110–135). London, New York: Routledge.

Igliński B., Iglińska A., Koziński G., Skrzatek M., Buczkowski R. (2016). Wind energy in Poland – History, current state, surveys, Renewable Energy Sources Act, SWOT analysis. *Renewable and Sustainable Energy Reviews*, 64, 19-33.

Innes J., Booher D. (2004). Reframing public participation: Strategies for the 21st century. *Planning Theory & Practice*, 5 (4), 419–436.

Johnson T. (2020). Public participation in China's EIA process and the regulation of environmental disputes *Environ. Impact Assess. Rev.*, 81, 106359.

Kempton, W., Firestone, J., Lilley, J., Rouleau, T., & Whitaker, P. (2005) 'The Offshore Wind Power Debate: Views from Cape Cod' *Coastal Management*, 33, 119-149.

Kołodziejski J. (1982). Geneza, funkcjonowanie oraz ocena sytuacji konfliktowych w gospodarce przestrzennej Polski. W: *Diagnoza stanu gospodarki przestrzennej Polski: wstępne wyniki badań*, Biuletyn KPZK PAN, z. 123, s. 134-148.

Kuhn M. (2021). Agonistic planning theory revisited: The planner's role in dealing with conflict. *Planning Theory*, 20(2), 143-156.

Legacy C. (2017). Is there a crisis of participatory planning? *Planning Theory*, 16 (4), 425-442.

Lewicka M. (2005). Ways to make people active: The role of place attachment, cultural capital, and neighborhood ties, *Journal of Environmental Psychology*, 25, s. 381–395.

Lintz G., Leibenath M. (2020). The politics of energy landscapes: the influence of local anti-wind initiatives on state policies in Saxony, Germany. *Energy, Sustainability and Society*, 10(5).

Lockie S. (2001). SIA in review: setting the agenda for impact assessment in the 21st century *Impact Assess. Project Appraisal*, 19(4), 277-287.

Lockwood, M. (2018). Right-Wing Populism and the Climate Change Agenda: Exploring the Linkages. *Environmental Politics*, 27(4), 712-32.

Ludwig C., Sykes O., Ludwig G. (2023). Mind the widening 'theory–practice gap'? The retreat to positivism in planning practice. *Town Planning Review*, 95 (3), 1–23.

Martin D. (2015). Voices on the wind: An analysis of framing, credibility, and fairness in Ontario's wind power development. Guelph: Ontario Agricultural College.

Matczak P. (2004). Lokalne protesty na tle ochrony środowiska, [w:] P. Buczkowski, P. Matczak (red.), *Konflikt nieunikniony. Wspólnoty i władze lokalne wobec konfliktów spowodowanych rozwojem*, Wyd. Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu, Poznań, s. 59–65.

- Maynard, C. (2015). Accessing the environment: Delivering ecological and societal benefits through knowledge integration. The case of water management. *Applied Geography*, 58.
- McAuliffe C., Rogers D. (2018). Tracing resident antagonisms in urban development: agonistic pluralism and participatory planning, *Geographical Research*, 56(2), 219-229.
- McClymont K., O'Hare P. (2008). We're not NIMBYS! Contrasting local protest groups with idealised conceptions of sustainable communities. *Local Environment*, 13(4), 1-15.
- Michałowska E. (2008). *Wiejskie społeczności lokalne wobec konfliktów typu NIMBY*, *Wieś i Rolnictwo*, 1, 138, s. 140-155.
- Moore M., Shaw K., Castleden H. (2018). „We need more data!” The politics of scientific information for water governance in the context of hydraulic fracturing. *Water Alternat.*, 11(1), 142-162.
- Mouffe, C. (1992) *Dimensions of Radical Democracy*, London: Verso.
- Mouffe Ch. (2005). *On the Political*. Abingdon – New York: Routledge.
- Mouffe Ch. (2013). *Agonistics: Thinking The World Politically*. London – New York: Verso.
- Mucha J. (2014). Socjoterapeutyczne aspekty zarządzania sytuacją konfliktową w wymiarze jednostkowym i społecznym. Kilka uwag wprowadzających [w:] M. Plucińska (red.), *Rozwiązywanie sytuacji konfliktowych w wymiarze jednostkowym i społecznym*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych UAM, Poznań, s. 11–20.
- Natarajan L. (2013). *Learning in a participatory spatial planning context: a study of community engagement and planning knowledge in England*. London: University College.
- Offe, C. (1985). New Social Movements. Challenging the Boundaries of the Institutional Politics: *Social Research*, 52(4).
- Oglivie M., Rootes C. (2015). The impact of local campaigns against wind energy developments, *Environmental Politics*, 24(6): 874–893.
- Oglivie M., Rootes C. (2016). The British Anti-Windfarm and Anti-Fracking Movements: A Comparative Analysis. W: Price S., Sanz Sabido R. (red.), *Sites of Protest: Protest, Media and Culture*. Rowman and Littlefield, London, s. 143–162.
- Ostrom E. (2010). Analyzing collective action. *Agricultural Economics*, 41(1), s. 155-166.
- Pawłowska K., 2010, *Zanim wybuchnie konflikt. Idea i metody partycypacji społecznej w ochronie krajobrazu i kształtowaniu przestrzeni*, Kraków.
- Pesch U., Correljé A., Cuppen E., Taebi B. (2017). Energy justice and controversies: Formal and informal assessment in energy projects. *Energy Policy*, 109, 825-834.
- Popper F. (1987). The environmentalist and the LULU, *Environment*, 27, 2, 7-40.
- Poteete, A., Ostrom, E. (2004). Heterogeneity, group size and collective action: The role of institutions in forest management. *Dev. Change* 35(3), 437–461.
- Reusswig F., Braun F., Heger I., Ludewig T., Eichenauer E., Lass W. (2016). Against the wind: Local opposition to the German 'Energiewende'. *Utilities Policy*, 41: 214-227.

- Reynolds, J. (1969). Public participation in planning., *Town Planning Review*, 40 (2), 131-148.
- Rootes, C. (2006). Explaining the Outcomes of Campaigns against Waste Incinerators in England: Community, Ecology, Political Opportunity, Policy Context, *Research in Urban Policy*, 10: 183-203.
- Roth, M. Kohne, E. Rasch, M. Winnubst. (2021). After the facts: producing, using and contesting knowledge in two spatial-environmental conflicts in the Netherlands. *Environ. Plan. C: Politics Space*, 39(3), 626-645,
- Ryan V., Agnitsch K., Zhao L., Mullic R. (2005). Making Sense of Voluntary Participation: A Theoretical Synthesis, *Rural Sociology*, 70(3), s. 287-313.
- Rydin Y., Pennington M. (2000). Public Participation and Local Environmental Planning: the collective action problem and the potential of social capital, *Local Environment*, 5, 2, 153–169.
- Salomons G., Hoberg G. (2014). Setting boundaries of participation in environmental impact assessment. *Environ. Impact Assess. Rev.*, 45, 69-75.
- Simmel G. (2006). *Socjologia*, PWN, Warszawa (wydanie oryginalne 1908).
- Smith, R.W. (1973). A theoretical basis for participatory planning. *Policy Sciences*, 4, 275-295.
- Smith H., Smith J., Silka L., Lindenfeld L., Gilbert C. (2016) Media and policy in a complex adaptive system: Insights from wind energy legislation in the United States *Energy Research & Social Science*, 19: 53-60.
- Soroka S.N. (2002). Issue attributes and agenda-setting by media, the public, and policy makers in Canada *Int. J. Public Opin. Res* , 14(3): 264-285.
- Sowada T. (2019). *Ruchy miejskie w działaniu. Oblicza partycypacji*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Starosta P. (2000), *Konflikt lokalny*, [w:] M. Malikowski, Z. Seręga (red.), *Konflikty społeczne w Polsce w okresie zmian systemowych*, t. 2, Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, s. 13-24.
- Śliwińska M. (2004). Rola, przyczyny i skutki dominacji interesów indywidualnych nad ogólnospołecznymi w konfliktach środowiskowych, [w:] P. Buczkowski, P. Matczak (red.), *Konflikt nieunikniony. Wspólnoty i władze lokalne wobec konfliktów spowodowanych rozwojem*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu, Poznań, s. 81–88.
- Urbański J. (2019). *Stosunek mieszkańców Polski do ferm przemysłowych*, Gorzów Wielkopolski: Zachodni Ośrodek Badań Społecznych i Ekonomicznych, http://www.zobsie.pl/images/raport_przemyslowe_6.pdf.
- Vanclay F. (2003). International Principles For Social Impact Assessment *Impact Assessment and Project Appraisal*, 21(1), 5-11.
- Wolsink, M. (2006). Invalid theory impedes our understanding: a critique on the persistence of the language of NIMBY. *Transactions of the Institute of British Geographers* 31 (1), 85–91.
- Wynne B. (2007). Public Participation in Science and Technology: performing and obscuring a political–conceptual category mistake. *East Asian Sci. Technol. Soc.*, 1 (1) (2007), 99-110

Istotne informacje na temat działalności naukowej: statystyka publikacji i tematyka badawcza

Jestem autorką lub współautorką **60 recenzowanych publikacji naukowych**: 8 monografii (6+2 obcojęzyczne wersje jednej z monografii), 14 rozdziałów w monografiach i 38 artykułów naukowych, dodatkowo jestem współautorką 6 raportów projektowych i ekspertyz oraz współredaktorką 2 monografii. Warto podkreślić, że w przypadku **41 recenzowanych publikacji naukowych** byłam jedynym lub pierwszym autorem.

- Statystyka cytowań – stan na dzień 04.12.2024
 1. Google Scholar: **826** (h-index: **17**)
https://scholar.google.com/citations?view_op=list_works&hl=pl&hl=pl&user=pUeSUXIAAAAJ
 2. Scopus: **117** (h-index: **6**)
<https://www.scopus.com/authid/detail.uri?authorId=59157967000>
- Impact Factor czasopism, w których opublikowałam artykuły cyklu składającego się na osiągnięcie naukowe (wyłącznie dla czasopism, które publikują swój Impact Factor – podano aktualne dane pochodzące ze stron internetowych czasopism, stan na dzień 04.12.2024):

Journal of Rural Studies: 5,1 (2023)

Bulletin of Geography. Socio-economic Series: 1,1 (2022)

Environmental Impact Assessment Review: 9,8 (2023)

Sumaryczny Impact Factor: 16.

- Liczba punktów MNiSW, stan na 2024:

Environmental Impact Assessment Review: 140 pkt

Prace Geograficzne – monografia poziomu 1: 120 pkt

Journal of Rural Studies: 100 pkt

Bulletin of Geography. Socio-economic Series: 100 pkt

Przegląd Geograficzny: 70 pkt

Czasopismo Geograficzne: 70 pkt

Studia Lokalne i Regionalne: 40 pkt

Polityka Energetyczna: 20 pkt

Sumaryczna liczba punktów MNiSW: 660.

Co jest warte podkreślenia, w czasie swojej kariery naukowej trzykrotnie byłam pomysłodawczynią i jednocześnie autorką wniosków projektowych, na podstawie których uzyskałam finansowanie swoich badań naukowych w ramach konkursów Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Narodowego Centrum Nauki. W 2008 uzyskałam grant promotorski pt. *System uwarunkowań i efekty aktywizacji turystycznej Lubelszczyzny* (nr N N306050834; kierownik prof. dr hab. Jerzy Bański). W 2013 r. opracowałam koncepcję badania konfliktów wokół uciążliwych inwestycji na obszarach wiejskich w Polsce, a wniosek, którego treść opracowałam w około 85-90%, uzyskał 10 pozycję na 46 grantów, które uzyskały finansowanie w ramach konkursu OPUS4 (HS4) NCN (nr 2012/07/B/HS4/02938, *Zastosowanie koncepcji sensu miejsca oraz kapitału społecznego do analizy konfliktów przestrzennych typu NIMBY na obszarach wiejskich w Polsce*). Kierownikiem tego grantu był również prof. J. Bański, ja natomiast byłam głównym wykonawcą, faktyczną koordynatorką wszystkich działań i

autorką/współautorką wszystkich publikacji projektowych. Z kolei w 2022 r. wniosek projektowy pt. *Mechanizmy i efekty wpływu społeczności lokalnej na podejmowanie decyzji w procesach kształtowania przestrzeni pozamiejskiej*, którego byłam **samodzielną autorką, osiągnął 5 pozycję na liście rankingowej konkursu NCN SONATA 17 (HS4)** i został zakwalifikowany do finansowania pod moim kierownictwem (nr 2021/43/D/HS4/01720). Grant jest aktualnie realizowany.

Oprócz tematyki stanowiącej o moim osiągnięciu naukowym, w swojej pracy badawczej zajmowałam się również innymi zagadnieniami związanymi przede wszystkim z obszarami wiejskimi. Do najważniejszych tematów zaliczam:

1. Turystyka wiejska i jej rola w rozwoju lokalnym, waloryzacja turystyczne przestrzeni, turystyka w kontekście transgranicznym (przykładowe publikacje z dokumentu „Wykaz osiągnięć naukowych” nr: 1.3, 4.9, 4.10, 4.12, 4.16, 4.17., 4.24, 4.33). Tematyka ta jest kontynuacją moich zainteresowań badawczych z pracy doktorskiej.
2. Kapitał społeczny polskiej wsi (publikacje z Wykazu nr: 4.8, 4.13, 4.15).
3. Zarządzanie terytorialne (publikacje z Wykazu nr: 1.1, 2.14, 4.23, 4.28).
4. Wybrane aspekty rolnictwa (publikacje z Wykazu nr: 1.6, 1.7, 2.10).

5. Informacja o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

W ramach aktywności naukowej realizowanej w więcej niż jednej instytucji naukowej omówię następujące sfery działalności: (A) udział w międzynarodowych grantach badawczych, konferencjach i inne formy współpracy międzynarodowej, (B) udział w krajowych grantach badawczych realizowanych przez więcej niż jedną instytucję naukową, w tym w projektach na zlecenie organów administracji publicznej, (C) udział w konferencjach krajowych oraz (D) współpraca z innymi instytucjami naukowymi w ramach działalności wydawniczej.

A. Już w początkach swojej pracy naukowej zostałam zaangażowana w projekt realizowany przez University of Minnesota pod kierunkiem prof. F. Harveya, pt. *Administrative Technologies and the Governance of Agrarian Reform: Liberal Modernization of the Polish Cadastral Infrastructure*. W projekcie tym zajmowałam się koordynacją, realizacją i kodowaniem wywiadów z rolnikami, a także tłumaczeniem na język angielski istotnych dla prowadzonych badań fragmentów polskich aktów prawnych. W 2007 r. wraz z dr Adamem Płoszajem z EUROREG UW wykonywałam polskie studium przypadku w badaniu ewaluacyjnym wdrażania dyrektywy unijnej: Directive 85/337/EEC (Environmental Impact Assessment, EIA) and Associated Amendments. Ewaluacja była koordynowana przez brytyjski zespół GHK Technopolis (kierownik: James Medhurst). W 2008 r. realizowałam badania kwestionariuszowe w polskim studium przypadku w ramach projektu FARO Foresight Analysis of Rural Areas of EU (VI FP UE), koordynowanym przez Alterra (Wageningen, Holandia). W latach 2009-2010 byłam wykonawcą projektu „Perspectives for agriculture of Vojvodina in the light of scenarios and models elaborated in the framework of the research projects of the European Union” (kierownik: J. Bański), realizowanego we współpracy z Centre for Strategic Economic Studies, Nowy Sad. W ramach projektu odbył się wyjazd badawczy do Vojvodiny, a efektem był raport i monografia.

W latach 2009-2011 byłam członkiem polsko-słowackiego zespołu badawczego (IGiPZ PAN, Geografický ústav Slovenskej akadémie vied) realizującego grant „Infrastrukturalne i organizacyjne možnosti poprawy dostępności przestrzennej jako czynnik rozwoju polsko-słowackich regionów turystycznych”, finansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego INTERREG 3A, pod

kierunkiem prof. M. Więckowskiego (kierownikiem strony słowackiej był dr D. Michniak). W ramach projektu prowadzono badania dostępności przestrzennej w kontekście rozwoju turystyki na obszarze pogranicza. Moje zadania polegały m.in. na analizie polityk rozwoju lokalnego i regionalnego oraz realizacji i opracowaniu badań terenowych (w szczególności badań społecznych). Podczas trwania projektu uczestniczyłam kilkakrotnie w wyjazdach studyjnych wraz z współpracownikami z Instytutu Geografii Słowackiej Akademii Nauk. Efektem projektu były monografie opublikowane w trzech językach, których byłam współautorką.

Istotnym elementem współpracy międzynarodowej było moje uczestnictwo w międzynarodowym konsorcjum realizującym projekt ESPON COMPASS – Comparative Analysis of Territorial Governance and Spatial Planning Systems in Europe w latach 2016-2018. W skład konsorcjum wchodziły uczelnie wyższe z Holandii (Delft University of Technology), Włoch (Politecnico di Torino), Irlandii (University College Dublin), poza tym instytucje badawcze ze Szwecji, Niemiec, Luksemburga i Węgier. Poza badaniami porównawczymi systemów planowania terytorialnego i zarządzania terytorialnego w krajach Europy istotnym wkładem projektu były analizy relacji pomiędzy europejską polityką spójności a regionalnym planowaniem i zarządzaniem przestrzenią na przykładach 16 regionów z 6 krajów, zwłaszcza rozpoznanie, jak europejskie i krajowe idee, zasady, praktyki się wzajemnie przenikają, inspirują i uzupełniają. Dodatkowo zidentyfikowano kluczowe tematy, w ramach których wspomniane relacje były badane. Byłam odpowiedzialna merytorycznie za temat „Support for local economies” opracowywany na podstawie studiów przypadku z 6 krajów. Byłam także odpowiedzialna, w zakresie metodycznym, za część wywiadów eksperckich i grupowych w polskich studiach przypadku. Efektem projektu były trzy raporty, którym byłam współautorką, a także monografia wydana przez wydawnictwo Edward Elgar, w której byłam współautorką jednego z rozdziałów.

Inne przejawy współpracy zagranicznej oceniam jako mniej znaczące dla mojego rozwoju naukowego, tym niemniej należy też o nich wspomnieć: współorganizacja międzynarodowych warsztatów dla doktorantów w ramach projektu FP7 Rural Future Networks (2009), udział w projekcie ESPON EULUPA - European Land Use Patterns (2010), kilkudniowa wizyta w ramach tzw. wymiany bezdewizowej w Instytucie Geografii Słowackiej Akademii Nauk (2007), wygłaszanie referatów na międzynarodowych konferencjach i seminariach (seminarium polsko-słowackie, Bratysława 2008; East–Central European Regional Seminar, Pecs-Orfu, Węgry, 2010; Warsaw Regional Forum, 2015) czy członkostwo w Komisji Rozwoju Lokalnego Międzynarodowej Unii Geograficznej. Byłam również recenzentką Interim Report dla jednego z projektów ESPON (EDORA). W 2013 r. koordynowałam przystąpienie IGiPZ PAN do sieci jednostek naukowych Baltic Research Network on Local Transition to Sustainable Energy (BARESUS), kierowanej przez Eberswalde University for Sustainable Development (Niemcy), zrzeszającej 13 instytucji z 7 krajów (obecnie sieć już nie funkcjonuje).

B. Odnosząc się do współpracy z polskimi ośrodkami akademickimi, za najważniejsze jej elementy uważam współpracę w ramach grantów Narodowego Centrum Nauki. W latach 2013-2016 we współpracy z dr K. Dmochowską-Dudek, reprezentującą Katedrę Geografii Regionalnej i Społecznej Uniwersytetu Łódzkiego realizowałam grant dotyczący konfliktów wokół lokalizacji uciążliwych inwestycji, którego efektem było pięć współautorskich publikacji, w tym dwie publikacje z cyklu będącego moim osiągnięciem naukowym. Od 2021 r. jestem członkinią zespołu składającego się z badaczy z 5 ośrodków (IGiPZ PAN, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Pomorski), realizującego projekt Narodowego Centrum Nauki dotyczący transferu wiedzy pomiędzy migrantami z miast a rdzennymi mieszkańcami peryferyjnych obszarów wiejskich.

Łącznie brałam udział w realizacji 7 grantów Narodowego Centrum Nauki lub Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które zostały przyznane Instytutowi Geografii i Przestrzennego

Zagospodarowania PAN. Były to granty w tematyce: wiejskich obszarów sukcesu gospodarczego, aktywizacji turystycznej obszarów wiejskich, cyfryzacji w rolnictwie, scenariuszy rozwoju polskiej wsi, transferu wiedzy na obszarach wiejskich a także grantu, którego efektem był Atlas Rolnictwa Polski (szczegóły w Wykazie osiągnięć). W 2008 r. uczestniczyłam w pracach zespołu kierowanego przez P. Śleszyńskiego, badającego cyklicznie stan prac planistycznych w gminach. Zakres badań został w tymże roku poszerzony o konflikty przestrzenne – koordynowałam ten wątek badań, czego efektem był rozdział w monografii *Prace planistyczne a konflikty przestrzenne w gminach* (2010). Były to pierwsze moje badania empiryczne związane z tematyką prezentowanego tu osiągnięcia naukowego. Natomiast najważniejsze z punktu widzenia osiągnięcia naukowego były: wspomniany już wcześniej grant dotyczący *stricte* konfliktów wokół lokalizacji inwestycji (Zastosowanie koncepcji sensu miejsca oraz kapitału społecznego do analizy konfliktów przestrzennych typu NIMBY na obszarach wiejskich w Polsce) oraz kierowany przeze mnie aktualnie grant pt. Mechanizmy i efekty wpływu społeczności lokalnej na podejmowanie decyzji w procesach kształtowania przestrzeni pozamiejskiej, który jeszcze się nie zakończył. W tym grantzie przeprowadziłam, we współpracy z zespołem ekspertów i praktyków planowania przestrzennego i partycypacji społecznej (Pheno Horizon, Łódź), obszerne badania kwestionariuszowe w urzędach gmin dotyczące udziału społeczeństwa w trzech wymiarach planowania: strategicznego, przestrzennego i inwestycji. Czteroosobowy zespół projektowy z IGiPZ PAN, którym kieruję, prowadzi też badania jakościowe – wywiady pogłębione w ośmiu studiach przypadku z trzech regionów oraz analizy statystyczne badań kwestionariuszowych.

Uczestniczyłam też w projektach zlecanych przez instytucje publiczne (ministerstwo, urząd marszałkowski), które wiązały się ze współpracą z innymi ośrodkami. Przykładem jest tu współpraca z WGiSR Uniwersytetu Warszawskiego (2010-2011, *Trendy Rozwojowe Mazowsza – Społeczne i polityczne stymulanty i destymulanty rozwoju*, kier. W. Dziemianowicz). Więcej o moich działaniach związanych z administracją publiczną przedstawiam w ostatniej części autoreferatu. W 2023 r. zostałam członkiem Zespołu ds. Obszarów Wiejskich Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, zrzeszającego przedstawicieli kilkunastu ośrodków naukowych. W ramach działalności Zespołu przygotowaliśmy w 2024 r. publikację na temat cyfryzacji obszarów wiejskich. Rozdział dotyczący znaczenia elektronicznych kanałów komunikacji dla partycypacji społecznej w planowaniu przestrzennym opracowałam z K. Leśniewską-Napierałą i T. Mikołajczykiem z Uniwersytetu Łódzkiego (w druku).

C. Wyniki swoich badań prezentowałam też na krajowych konferencjach i seminariach. Wygłaszałam referaty podczas wydarzeń cyklicznych, jak Zjazd Polskiego Towarzystwa Geograficznego (Kielce 2007), Kongres Geografii Polskiej (Poznań 2023), Seminarium Geograficzno-Rolnicze/Geografii Wsi (Ustka 2009, Opole 2015), Sympozjum Agroturystyczne (Gdańsk 2009), Przekształcenia Regionalnych Struktur Funkcjonalno-Przestrzennych (Wrocław 2014), a także na konferencjach niecyklicznych: *20 Years of Socio-Economic Transformations In Countries of Central and Eastern Europe – an Attempt of Accounts* (Polańczyk 2010), *Koncepcje i metody badań rozwoju obszarów wiejskich* (Łódź-Nagawki 2012), *Uwarunkowania rozwoju turystyki aktywnej na obszarach wiejskich ze szczególnym uwzględnieniem Polski Wschodniej* (Kielce 2015), *Obszary wiejskie: przemiany – procesy – wyzwania rozwojowe* (Warszawa 2023). Wygłaszałam również (z zespołem) referaty na otwartych seminariach w IGiPZ PAN, podsumowujących projekty badawcze: *Wiejskie obszary sukcesu gospodarczego* (J. Bański, M. Bednarek-Szczepańska, K. Czapiewski, R. Kulikowski, M. Mazur, 2008); *Miejsce obszarów wiejskich w aktualnych strategiach rozwoju województw – kierunki i cele rozwoju a rzeczywistość* (J. Bański, M. Bednarek-Szczepańska, K. Czapiewski, 2012); *Syndrom NIMBY na obszarach wiejskich w Polsce. Specyfika, uwarunkowania i efekty konfliktów wokół lokalizacji niechcianych inwestycji* (M. Bednarek-Szczepańska, K. Dmochowska-Dudek, 2015).

D. Ważnym elementem mojej kariery naukowej jest praca w redakcjach czasopism naukowych, co zostanie szerzej przedstawione w dalszej części autoreferatu. W tym miejscu odniosę się do kwestii współpracy międzynarodowej. Trzykrotnie koordynowałam prace redakcyjne związane z wydaniem zbioru artykułów autorów reprezentujących ośrodki badawcze z różnych krajów w ramach serii (potem czasopisma) *Studia Obszarów Wiejskich* (*Rural Studies*). Pierwsza publikacja poświęcona współczesnym zmianom w rolnictwie Europy Środkowo-Wschodniej, której byłam współredaktorką, została wydana w jęz. angielskim w 2008 r. i zawierała opracowania autorów z Czech, Słowacji, Węgier, Rumunii, Łotwy, Bułgarii i Serbii, stanowiąc wartościowe studium porównawcze. Kolejna inicjatywa wydawnicza związana była z konferencją Komisji Rozwoju Lokalnego Międzynarodowej Unii Geograficznej, w której organizacji w Warszawie przez IGiPZ PAN w 2009 r., uczestniczyłam. Jej efektem była anglojęzyczna publikacja w *Studiach Obszarów Wiejskich*, pt. *Socio-economic disparities and the role of local development*, w której przygotowaniem się zajmowałam, współpracując z badaczami m.in. z Australii (A. Sorensen), Meksyku (J.A. Navarro Moreno), Republiki Południowej Afryki (A. Gunter), Indii (S. Sao) czy Izraela (M. Sofer). Kolejny raz w 2020 r. zajmowałam się redakcją zbioru opracowań autorów z kilku krajów na temat przemian w rolnictwie w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, który był powtórzeniem inicjatywy z 2008 r.

Należy też w tym miejscu wspomnieć, że czterokrotnie w ostatnich kilku latach otrzymałam zaproszenia do wykonania recenzji artykułów dla renomowanych czasopism: *Journal of Rural Studies*, *Energy Research and Social Science*, a także *Renewable & Sustainable Energy Reviews* (IF-15,9). Wykonywałam też recenzje rozdziałów monografii wydawnictw Springer i Routledge, artykułów do *European Countryside*, a także recenzje dla polskich czasopism, takich jak: *Studia Obszarów Wiejskich*, *Wieś i Rolnictwo*, *Polityka Energetyczna*, *Prace Geograficzne*, *Czasopismo Geograficzne*, *Rozwój Regionalny* i *Polityka Regionalna*, *Geographia Polonica*.

6. Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę

Istotnym elementem mojej kariery, rozpoczętym już w okresie studiów na Uniwersytecie Warszawskim, była praca w redakcjach czasopism. W latach 2003-2006 pełniłam funkcję sekretarza redakcji czasopisma popularnonaukowego *Parki Narodowe* (wydawanego przez Kampinoski Park Narodowy, redaktorem naczelnym był dr Andrzej Kowalczewski), gdzie moja rola polegała na przygotowywaniu tekstów do druku i sporządzaniu recenzji książek z zakresu ochrony środowiska. W zakresie działalności popularyzującej naukę w 2008 r. współpracowałam (krótkoterminowo) z wydawnictwem Cartablanca, przygotowując hasła do encyklopedii *Bliżej Świata*.

Od początku moich studiów doktoranckich zaangażowałam się z prace redakcyjne w wydawanym przez IGiPZ PAN czasopiśmie *Studia Obszarów Wiejskich*. W latach 2016-2020 pełniłam funkcję zastępcy redaktora naczelnego tego czasopisma (redaktorem naczelnym był w tym czasie Konrad Czapiewski), a w latach 2019-2020 pełniłam jednocześnie funkcję sekretarza redakcji. W tym okresie odpowiedzialna byłam za większość prac redakcyjnych związanych z pozyskiwaniem, recenzjami i przygotowywaniem do druku artykułów.

Od 2018 r. pracuję w redakcji *Przeglądu Geograficznego*, w tym od 2019 r. pełnię funkcję redaktora merytorycznego i technicznego. Do moich obowiązków należy sprawdzanie jakości artykułów, w szczególności w zakresie uwzględnienia uwag recenzentów, poprawności logicznej i językowo-

interpunkcyjnej, a także kartograficzno-statystycznej we współpracy z pozostałymi redaktorami. Działalność tę oceniam jako wartościową dla rozwoju naukowego, gdyż pracuję z artykułami o różnorodnej tematyce, zarówno z geografii społeczno-ekonomicznej, jak i fizycznej, co daje mi szeroki ogląd na aktualną problematykę badawczą geografii.

W latach 2007-2010 byłem zastępcą przewodniczącego Oddziału Akademickiego Polskiego Towarzystwa Geograficznego. W dniach 10-14.09.2008 Oddział Akademicki wraz z Oddziałem Białostockim zorganizował w Białowieży ogólnopolski 57. Zjazd Polskiego Towarzystwa Geograficznego pod hasłem „Rozwój obszarów przyrodniczo cennych”. Byłem wiceprzewodniczącą komitetu organizacyjnego tego wydarzenia. Efektem naukowym Zjazdu była publikacja dwóch tomów Dokumentacji Geograficznej pt. „Współczesne problemy badawcze geografii polskiej”. Byłem współredaktorem tomu z zakresu geografii człowieka. W 2009-2012 byłem sekretarzem Komisji Konkursu Prac Magisterskich Polskiego Towarzystwa Geograficznego, pełniąc jednocześnie funkcję sekretarza Sądu Konkursowego.

7. Oprócz kwestii wymienionych w pkt. 1-6, wnioskodawca może podać inne informacje, ważne z jego punktu widzenia, dotyczące jego kariery zawodowej

Ważny jest dla mnie praktyczny wymiar działalności naukowej – badania geografów powinny dostarczać wiedzy użytecznej dla kształtowania polityk rozwojowych, przestrzennych czy środowiskowych w różnych skalach przestrzennych. Jeszcze w trakcie studiów magisterskich podjęłam działania dla praktyki – odbyłam staż w Instytucie Ochrony Przyrody, gdzie uczestniczyłam w przygotowywaniu planów ochrony parków krajobrazowych (2005). W czasie studiów doktoranckich i pracy w IGIPZ PAN angażowałam się w działania o charakterze ewaluacyjnym i konsultingowym, odpowiadając na zapotrzebowanie jednostek administracji publicznej. Uczestniczyłam m.in. w ocenie wpływu instrumentów polityki spójności oraz wspólnej polityki rolnej na rozwój społeczny i gospodarczy obszarów wiejskich w województwie małopolskim (2009, na zlecenie urzędu marszałkowskiego), w diagnozie zasobów lokalnych Lubelszczyzny (2015, na zlecenie urzędu marszałkowskiego), w ocenie średniookresowej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 (2010, na zlecenie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi), w ocenie wpływu inwestycji infrastruktury transportowej realizowanych w ramach polityki spójności na wzrost konkurencyjności regionów (2010, na zlecenie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego). Uczestniczyłam również w projekcie na zamówienie Ministerstwa Infrastruktury polegającym na weryfikacji i testowaniu wskaźników zagospodarowania i ładu przestrzennego w gminach (2012-2013).

Byłam członkiem zespołu opracowującego diagnostyczne części ogólnopolskiej „Strategii Zrównoważonego Rozwoju Wsi, Rolnictwa i Rybactwa” na lata 2012–2020 (Uchwała nr 163 Rady Ministrów z dnia 25 kwietnia 2012). Udzielałam się w zakresie konsultowania projektów aktów planistycznych. W 2023 r. zostałam członkiem eksperckiej grupy tematycznej „Metropolia otwarta na ludzi” utworzonej na potrzeby opracowania i wdrożenia Strategii Rozwoju Metropolii Warszawskiej do 2040 roku.

Na zakończenie warto nadmienić, że podczas studiów magisterskich na obu kierunkach równolegle (geografia i ochrona środowiska) pobierałam stypendium naukowe związane z bardzo dobrymi wynikami w nauce. Pod koniec studium doktoranckiego, w 2009 r., uzyskałam stypendium Marszałka

Województwa Mazowieckiego (finansowanie unijne w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego 2004-2006). W 2017 r. uzyskałam **III miejsce w konkursie im. Profesora Ludwika Straszewicza za na najlepszy artykuł z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej** za publikację pt. Wpływ konfliktu typu NIMBY na wiejską społeczność lokalną (Studia Obszarów Wiejskich). Konkurs organizowany jest przez Wydział Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego. W 2019 r. otrzymałam Nagrodę Dyrektora IGiPZ PAN za opublikowanie artykułu w czasopiśmie z listy „A” MNiSW.